

SŁOWO POLSKIE

Rok VI Nr 273 (1769)
Wydanie ABC

Środa, 17 października 1951 r.

Dziś 6 stron
Cena 15 groszy

Depesza Prezydenta Piecka do Prezydenta Bieruta

PREZYDENT Rzeczypospolitej BOLESŁAW BIERUTA otrzymał od Prezydenta Niemieckiej Republiki Ludowej Wilhelma Piecka depeszę następującej treści:

„W imieniu Niemieckiej Republiki Demokratycznej i wszystkich pokój miłujących ludzi całego Niemiec, składuję Panu serdecznie za szczere gratulacje z okazji II rocznicy powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Ludność Niemieckiej Republiki Demokratycznej obchodziła święte narodowe w przedświadczeniu, że pomysłna walka o zjednoczenie całego Niemiec jest warunkiem utrzymania pokoju na całym świecie.

Wzmocniliśmy nasze wysiłki dla osiągnięcia tego celu, pewni sympatii narodu polskiego, zjednoczonego z nami w potężnym światowym obozie pokoju, któremu przewodzą wielki socjalistyczny Związek Radziecki.

Depesze z podziękowaniami za gratulacje z okazji II rocznicy powstania NRD otrzymali również: premier Cyrankiewicz od premiera Grotewohla i minister spraw zagranicznych Skrzyszewski od ministra spraw zagranicznych Dertingera.



Zaloga Zakładów Sodoowych w Krakowie w odpowiedzi na apel Fabryki Samochodów Osobowych na Zeranitu, dla uczczenia 34 rocznicy Rewolucji Październikowej podjęła szereg zobowiązań produkcyjnych, dających 30.560 zł oszczędności. Na zdjęciu: Jan Mirowski — tokarz, przewodnik pracy, odznaczony odznaką „Pracownik Pracy”, wyrabiający średnio 130 proc. normy. Mirowski otrzymał specjalną nagrodę Ministra Przemysłu Chemicznego za sumienną pracę. CAF — fot. Baranowski

Bundestag przedyskutuje deklarację Adenauera odrzucającą apel Izby Ludowej NRD

Berlin 17. 10.

NA wtorkowym posiedzeniu parlamentu w Bonn, Adenauer odrzucił ponownie propozycję Izby Ludowej NRD, zwołania narady ogólnoniemieckiej.

Po złożeniu swej deklaracji Adenauer usiłował nie dopuścić do dyskusji nad jej treścią. Jak również do dyskusji nad pytaniami zawartymi w ostatnim apelu Izby Ludowej.

Manewr Adenauera jednakże nie udało się, gdyż na wniosek przedstawicieli KPD i SPD deputowani przytaczający większość głosów postanowili przeprowadzić w środę, tj. dziś 17 bm. — dyskusję nad jego deklaracją.

Dziś 6 stron

Ponad 100.000 robotników stanoło na Dolnym Śląsku do Czynu Październikowego

Załogi dolnośląskich zakładów przemysłowych walczą o dodatkową produkcję wartości 45 milionów złotych

JAK WYNIKA z płynących nieprzerwaną falą meldunków już ponad 100 tys. robotników zakładów przemysłowych Dolnego Śląska podjęło zobowiązania produkcyjne dla uczczenia 34 Rocznic Października. Robotnicy dolnośląskiego okręgu przemysłowego postanowili wykonać dodatkową produkcję wartości 45 milionów złotych.

W miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej robotnicy i chłopcy zapoznają się z osiągnięciami radzieckich towarzyszy pracy

KAZDY dzień przynosi informacje o nowych uroczystościach i imprezach, które są wyrazem serdecznych i gorących uczuć społeczeństwa polskiego do naszego wielkiego sąsiada i sojusznika — Związku Radzieckiego.

W klubach racjonalizatorów i w kołach miczurinowców odbywają się liczne zebrania, na których członkowie pogłębiają swą wiedzę o Związku Radzieckim i zapoznają się z osiągnięciami radzieckich przodowników, racjonalizatorów i agrobiologów.

ROBOTNICZY WYBRZEŻA STUDIUM TECHNICZNE PODRĘCZNIKI RADZIECKIE

W WIELU zakładach pracy Wybrzeża robotnicy coraz większą uwagę zwracają na wykorzystanie praktycznych wiadomości zawartych w radzieckich podręcznikach technicznych. Z tego też powodu, wybitni racjonalizatorzy i przodownicy pracy dokładają wielkich starań, aby jak najszybciej nabyć umiejętność czytania i pisania w języku rosyjskim.

Racjonalizatorzy zarządu portów Gdańsk i Gdynia skompletowali bogatą bibliotekę radzieckich podręczników. (Ciąg dalszy na str. 2-giej)



W Zakładach „Azowstał” w mieście Zdanow, w ramach współzawodnictwa o przedterminowe wykonanie planu wytopu surowki żelaznej, doskonałe rezultaty osiągnęła Brygada majstra A. Diegtiarewa. W ciągu 15-tu dni, Brygada ta wytopiła około 300 ton surowki ponad plan. Na zdjęciu: Majster A. Diegtiarew. fot. CAF

W nowych zakładach włókienniczych w Turku i Andrychowcie montuje się już maszyny

BUDOWA nowej wielkiej tkalni jedwabiu w Turku weszła w końcowy etap. W tych dniach ekipy montażowe Łódzkiej Fabryki Maszyn Jedwabniczych, która produkuje wszystkie maszyny dla nowej tkalni, przystąpiły do montażu nowoczesnych krosien. Gdy w hali nowej fabryki odbywa się montaż nowoczesnych maszyn, w starej fabryce szkolą się kadry, które pracą swą ożywią maszyni i urządzenia tego nowego zakładu pracy.

W NOWOWYBUDOWANYCH halach Andrychowskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego, nad montażem maszyn produkcyjnych pracuje obecnie 42-osobowa ekipa monterska. Do chwili ostatecznej ukończono już w hali przysięgłej trzypalmi montaż trzech olbrzymich maszyn tzw. trzepak, z których każda ma ponad 15 metrów długości i około 6 metrów wysokości. Montaż każdej z tych maszyn ukończono w rekordowo krótkim czasie.

W hali przysięgłej przedziałni przystawiono już do produkcji szereg najnowocześniejszych czesarek oraz kilkanaście igrze blarek i innych maszyn. Transporty nowych maszyn produkcyjnych nadchodzą nieprzerwanie do budujących się zakładów andrychowskich.

Wykonując swe obowiązki wobec państwa chłopcy dostarczają ziemniaki do punktów skupu

W OKRESIE ostatnich kilku dni odbywały się we wszystkich partiach wsiach zebrania gromadzkie, na których chłopcy zapoznawali się ze swymi zobowiązaniami w dostawie ziemniaków oraz omawiali wprowadzone paszami dostawców trzody chlewnej. Po zebraniach chłopcy licznych gromad rozpoczęli dostarczanie wyznaczonych ilości ziemniaków do punktów skupu.

Na zebraniu gromadzkim w Krynicznej w pow. Środa Śląska, średniorolny chłop Wł. Partyka wezwał zebranych chłopów ze swej wsi, aby wyznaczone ilości ziemniaków dostarczyli szybko. „Ziemniaki to nie ziarno — powiedział on — mogą zmarznąć. Musimy sprzedać je wcześniej i dopilnować tych którzy się ociągają.”

Partyka dał dobry przykład swym sąsiadom. Zamiast 21 q. ziemniaków zakontraktowanych dostarczył 24,5 q. i zobowiązał się dostawić jeszcze pewną ilość ziemniaków komsumcyjnych.

W WOJ. GDAŃSKIM

W WOJ. gdańskim już wszyscy chłopcy znają wysokość swych zobowiązań w dostawie ziemniaków. Wielu z nich przystąpiło już do dostaw.

M. inn. w dniu 13 bm. chłopcy z Pucka — wsi Zelistrzawa i Mreżina w pow. puckim — mający w tym roku dobre urodzaje, zorganizowali zbiorowe dostawy zwożąc do punktów skupu 250 ton ziemniaków.

Przy punktach skupu zorganizowane zostały przez miejscowe spółdzielnie gimnie stoiska z materiałami tekstylnymi, galanterią i ubiorem. Chłopcy mogli się zaopatrzyć (Ciąg dalszy na str. 2-giej)

Bokserzy polscy wyjeżdżają na mecz z Czechosłowacją

W CZWARTEK 18 bm. wyjeżdża do Czechosłowacji reprezentacyjna grupa bokserów polskich. Polacy stoczą w Czechosłowacji dwa mecze, w tym jeden w niedzielę 21 bm. z reprezentacją CSR.

Ekipa polska składa się z 17 bokserów: w wadze muszej — Kukiel, Justka, koguciej S'zaniuk, Woźniak, piórkowej — Bazarnik, Soczewiński, lekka — Antkiewicz, Kudłacki, Suszka, lekkopółśrednia i półśrednia — Debisz, Musiał, Chychła, średnia — Kolczyński, Krupiński (Wrocław), półciężka — Grzelak, Nowara i ciężka — Gościński.

Neutralnym arbitrem międzypartystowego spotkania Polska-Czechosłowacja będzie sędzia z NRD.



Dzień Wojska Polskiego stał się przeglądem rosnącej siły naszej ludowej armii, która w sojuszu z niezwykłą Armią Radziecką i armiami państw demokracji ludowej, nieugięcie stoi na straży niepodległości i pokojowego budownictwa socjalistycznego. Na zdjęciu: Przdownicy wyszkolenia ZMP-owcy kpr. Kazimierz Wyszyński, bomb. Tadeusz Czyszczak i kan. Leon Wojciechowski, oglądają odznaczenia sierż. Tadeusza Kowalskiego. CAF — AFWP

Atlantycki generał na inspekcji w titowskiej Jugosławii Tito najpewniejszym sprzymierzeńcem podżegaczy wojennych

DO BELGRADU przybył szef sztabu armii lądowej USA gen. Collins dla dokonania inspekcji Jugosławii.

W związku z tym dziennik „Scantele” pisze: inspekcja Collinsa zbiega się z turnee szefów sztabów USA, Anglii i Francji po krajach basenu śródziemnomorskiego. Celem tych podróży jest wzmocnienie amerykańskich przygotowań wojennych w tej części świata.

Najważniejszą rolę w przygotowaniu agresji na Bałkanach odegrać ma kilka titowska. Okoliczność, że gen. Collins znajduje się w Belgradzie w czasie, gdy Bradley odwiedza Ateny i Ankarę, świadczy dobitnie, że imperialiści liczą na Jugosławie w takim samym stopniu jak na Grecji i Turcji, które oficjalnie zostały związane do paktu atlantyckiego. Imperialiści uważają titowską Jugosławie za uczestniczkę tego agresywnego bloku, gdyż szajka zdradców oddała naród Jugosłowiański na mięso armatnie dla armii Eisenhowera.

Zdrada i gwałty faszyzowskiej szajki belgradzkiej — stwierdza w zakończeniu dziennik — wymaga jeszcze bardziej nienawiści narodu jugosłowiańskiego do titowskich oprawców i ich amerykańskich modawców imperialistycznych.

Pilarski i Bizior - kara śmierci ks. Szepelak - 15 lat więzienia

W DNIU 16 bm. Rejonowy Sąd Wojskowy w Lublinie wydał wyrok na członków bandy Pilarskiego, występującej pod nazwą: „Inspektorat Zamojski”.

Uznając winę oskarżonych za udowodnioną, sąd skazał: Dowódcę bandy — Mariana Pilarskiego oraz szefa „zandarmerii” — Stanisława Biziora na karę śmierci. W stosunku do prowincjała zakonu OO. Bernardynów ks. Szepelaka sąd orzekł karę 15 lat więzienia. Na 12 lat więzienia skazany został gwardian zakonny ks. Pionka zaś jego następcą gwardian ks. Jan Ryba skazany został na 6 lat więzienia.

Na karę 10 lat więzienia skazani zostali oskarżeni: Władysław Skowera, Kazimierz Kaleta i Józef Włoszczuk.

Na karę 5 lat więzienia skazano organizatora klasztoru w Radeckim bractwa zakonnego Piotra Golbę oraz członków bandy Alfreda Tora i Mariana Woźniackiego. Sprawozdanie z ostatniego dnia procesu podajemy na str. 2-iej.

Udział Norwegii w agresywnym pakcie atlantyckim jest sprzeczny z istniejącymi umowami i zagraża bezpieczeństwu ZSRR - stwierdza nota radziecka do rządu norweskiego

Moskwa 17. 10.

NOTA rządu radzieckiego, wręczona ambasadorowi norweskiemu w Moskwie stwierdza, że rząd norweski wbrew danym zapewnieniom i podjętym przez Norwegię zobowiązaniom oddaje terytorium norweskie do dyspozycji sił zbrojnych państw należących do sojuszu atlantyckiego, który zmierza do agresywnych celów wobec ZSRR. Postępując w ten sposób rząd norweski bierze na siebie całą odpowiedzialność za rezultaty takiej polityki.

Nota radziecka zwraca uwagę na następujące fakty:

1 Rząd norweski oddał swe terytorium do dyspozycji sił zbrojnych agresywnego sojuszu atlantyckiego, oraz wyraził zgodę na podporządkowanie norweskich sił zbrojnych amerykańskiemu dowództwu tego sojuszu.

2 Na obszarze Norwegii rozlokowały się już sztaby dowództwa naczelnego sił zbrojnych i lotnictwa sojuszu atlantyckiego w Europie Północnej oraz specjalna amerykańska misja wojskowa.

3 Rząd norweski prowadzi na szerokość skalę budowę baz, a m. in. w okrestkach północnych, graniczących z ZSRR.

4 W Norwegii odbywają się systematyczne manewry amerykańskich i angielskich samolotów, a liczne okręty wojenne atlantyckich sojuszników zawijają systematycznie do portów norweskich.

5 Generałowie amerykańscy i angielscy dokonują inspekcji urzędów wojskowych w Norwegii a w ostatnich czasach zwracają uwagę częste podróże działaczy wojskowych amerykańskich i angielskich na granicę norwesko - radziecką.

6 Rząd norweski oddał do dyspozycji dowódcy naczelnego paktu atlantyckiego wyspy Szpicbergen i Niedźwiedzia mimo iż parlament norweski w uchwale z 15. 2. 1947 r. przyznał, że Związek Radziecki jest państwem posiadającym na wyspach Szpicbergen „specjalne interesy gospodarcze”.

Nota radziecka podkreśla, że wykorzystywanie dla celów wojskowych wyżej wymienionych wysp stanowiłoby naruszenie ich stałości oraz naraziłoby na szwank specjalne interesy Związku Radzieckiego i zagraziłoby jego bezpieczeństwu, do czego rząd radziecki nie może odnieść się obojętnie.



Inicjator szybkiej dostawy ziemniaków w gminie Skorosze, średniorolny Kacper Głowacki z gromady Pęcice zdejmuje z wozu worki z dostarczonymi ziemniakami. CAF — fot. Nowosielski

Naszym zdaniem

Łamać trudności

APPEL ZERANIA podchwycyły założyciele wielkich budów socjalistycznych, robotnicy Nowej Huty, hutnicy „Częstochowa”, hutnicy „Północ”, stoczni i portów, cementowni, kopalni i cukrowni, kolejarze, hutnicy i metalowcy. Padło wiele zobowiązań, zobowiązań bardzo konkretnych i szczegółowo opracowanych — a więc najbardziej mobilizujących. Wśród założeń, które te zobowiązania podejmowały wiele jest produkcyjnych, takich, które ani przez chwilę nie zwolniły tempa swojej pracy, ani przez chwilę nie uległy podstępom wroga, załóg, które mając już poza sobą poważne sukcesy produkcyjne nie wpadły w nastroje samouspokojenia. Znajdują się wśród nich jednak i takie załogi, które nie próbowały skutecznie walczyć z chwilowym spadkiem wydajności pracy, usprawnianiem różnymi „obiektywnymi” trudnościami — wynikającym z niedostatecznej pracy politycznej i uświadamiającej.

Zobowiązania dla uczczenia rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej mają szczególnie ważne znaczenie w tym roku, właśnie dlatego, że w obecnym okresie ostrej walki klasowej przykład ofiarnej klasy robotniczej Związku Radzieckiego jest szczególnie ważny dla polskiej klasy robotniczej. Przykład ten umacnia w polskich masach pracujących przekonanie o słuszności naszej drogi do socjalizmu, mobilizuje do pokonywania trudności zarówno tych, których powodem jest słabszy rozwój przemysłu niż produkcji rolniczej, jak i tych, które świadomie stwarzają wrogą klasową.

Na apel Zerania odpowiedziała również wieś polska. Robotnicy PGR-ów, członkowie spółdzielni produkcyjnych zobowiązują się do przedterminowego zakończenia siewów, traktorzyści do oszczędności w paliwie, mało- i średniorolnicy do przedterminowego wykonania skupu zboża, do przekroczenia planów kontraktacyjnych. W sojuszu z klasą robotniczą chłopci pracujący włączają się do wielkiej ogarniającej cały kraj fali Czynu Październikowego. Czerwone flagi i proporzce współzawodnictwa zakładają na murach budowli socjalizmu, na obrabiarkach, tokarkach i warsztatach stanowią symbol nowego wysiłku podjętego przez klasę robotniczą i chłopstwo pracujące w walce o plan.

Czyn Październikowy przyniesie krajowi dodatkową produkcję wartości milionów złotych, przyspieszy realizację planu na 1951 r. Nie na znaczeniu gospodarczym kończy się waga zobowiązań podjętych i realizowanych na cześć rocznicy Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej. Czyn Październikowy mobilizuje klasę robotniczą, by tak jak ludzie radzieccy — łamiąc trudności szła do zwycięstwa.

Robotnicy i chłopcy zapoznają się z osiągnięciami radzieckich towarzyszy pracy

(Dokończenie ze str. 1-szej)

reczników technicznych, które zbiorowo studiuja na zebraniach w swoim klubie.

Dzięki wiadomościom zdobytym z podręczników radzieckich, przewodników pracy w magazynie drobnicowym portów, Stanisław Młynarczyk skonstruował specjalny wózek do transportu towarów sypkich oraz transporter do załadunku beczek na statki, które znacznie obniżyły koszty załadunku i zwiększyły wydajność pracy.

NAUKOWCY I ROLNICY LUBELSZCZYZNY POZNAJĄ OSIĄGNIĘCIA AGROBIOLOGÓW RADZIECKICH

ROLNICY-naukownicy i rolnicy-pracownicy woj. lubelskiego inaugurowali „Miesiąc Pogłębiecia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej” — naradę, w czasie której wysłuchali referatów na temat osiągnięć radzieckich w uprawie i hodowli oraz zapoznali się z opieką nad zdrowiem matki i dziecka w Związku Radzieckim.

W dyskusji rolnicy-pracownicy dzielili się z naukowcami swoimi dotychczasowymi osiągnięciami. M.in. o technice pielęgnacji buraków mówił średniorolny chłop Józef Kozak z gromady Pozog (pow. puławski). Andrzej Babkiewicz, członek spółdzielni produkcyjnej w Różance pow. Włodawa, wykazał zebranym wyższą gospodarkę zespolonej nad indywidualną. Z podanych przez Babkiewicza danych, wynika, że na takich samych gruntach spółdzielnia w Różance uzyskuje z 1 ha zbioru pszenicy o 4—5 kwintali wyższe niż chłop, gospodarzący indywidualnie.

Robotnicy zakładów w Żydowcach zwycięsko przełamali fałszywe teorie i niewiarę we własne siły

Dlaczego Szczecińskie Zakłady Włókien Sztucznych wykonują z nadwyżką miesięczne plany produkcyjne

W PRZEMYŚLE włókien sztucznych obok niektórych zakładów niewykonywujących planów jak np. fabryka w Chodakowie jest wiele fabryk, które przełamały trudności i dzięki temu cały przemysł włókien sztucznych realizuje zwycięsko zadania produkcyjne. Przewodzącymi w tej gałęzi przemysłu stały się m. inn. zakłady w Żydowcach, które systematycznie wykonują z nadwyżką miesięczne plany produkcyjne, pomimo, że uprzednio miały poważne przeszkody.

Lud Warszawy złożył hołd pamięci 50 członków PPR zamordowanych przez hitlerowców

DZIEWIĘĆ lat temu hitlerowscy okupanci stracili na szubienicach 50-ciu więźniów Pawia — członków Polskiej Partii Robotniczej i bojowników Gwardii Ludowej. Był to akt terroru fałszywych rozważańch wysadzeniem w powietrze przez GL torów kolejowych na pięciu liniach węzła warszawskiego, co sparaliżowało niemieckie transporty na front wschodni.

16 października br. w 9-tą rocznicę śmierci bohaterów, na cmentarzu wojskowym na Powązkach społeczeństwo stolicy oddało hołd ich pamięci.

Wokół kamiennej płyty, położonej w miejscu, gdzie w przyszłości stanie pomnik 50-ciu bojowników PPR i GL, stanęły poczty sztandarowe komitetu warszawskiego i komitetów dzielnicowych PZPR i licznych zakładów pracy. W pierwszym szeregu zgromadzonych mieszkańców Warszawy znajdowały się rodziny zamordowanych.

Przemówienie poświęcone pamięci bohaterów bojowników o Polskę wolną i socjalistyczną, wygłosił członek egzekutywy komitetu warszawskiego PZPR ob. Woźniak. „Ofiara straconych więźniów z Pawia — mówił on — nie poszła na marne. Ze śmierci 50 naszych towarzyszy, z wielu podobnych ofiar, z triumfu Armii Radzieckiej nad hitlerowskim powstaniem niepodległa Polska.

Smierć ta będąc ofiarą złożoną sprawie niepodległości Polski, nakazuje nam zdobyć niepodległość broniąc i umacniając. Nakazuje nam wyżyć wszystkie siły w umacnianiu sojuszu naszego narodu z siłami postępu i pokoju na świecie, na których ciele stoi potężny Związek Radziecki”.

Rozbrzmiewa „Miedzynarodówka”. Następnie przy dźwiękach marsza żałobnego dziesiątki więźniów pokrywają postument płyty.

Reakcja francuska usiłuje zataić zwycięstwo KP Francji w wyborach kantonalnych

PARYZ 17. 10. JAK już podawaliśmy, w drugiej turze wyborów kantonalnych Francuska Partia Komunistyczna wysunęła się na pierwsze miejsce i zdobyła około 28 proc. głosów, wyprzedzając daleko pozostałe partie. Mimo to, w wyniku oszukiwańch machinacji zblokowanych partii reakcyjnych, Partia Komunistyczna uzyskała zaledwie 6 proc. mandatów. Podczas gdy na wybór delegata prawniczo socjalistycznego np. wystarczało 4.390 głosów, do wyboru kandydata komunistycznego trzeba było aż 25.294 głosów.

W kołach politycznych zamacza się, że prawnicy socjaliści (SFIO) z wyjątkowym cynizmem sprzymierzyli się z faszystami gaullistowskimi, by zataić kandydatów komunistycznych. Obliczono, że w 53 kantonach kandydati prawniczo — socjalistyczni przeszli dzięki poparciu faszystów. W przeszło 60 kantonach kandydati faszystowszy zostali wybrani dzięki poparciu prawniczych socjalistów. Reakcyjna prasa francuska pomija milczeniem liczbę głosów, uzyskanych przez poszczególne ugrupowania aby zataić wielkie zwycięstwo komunistów.

PLANOWA PRACA MOBILIZACYJNA

Walka o pokonanie trudności technologicznych, technicznych, personalnych itd. przebiega w Żydowcach równoległe z planową pracą mobilizującą i wyjaśniającą komitetu partyjnego, rady zakładowej i agitatorów.

Systematycznie odbywają się narady produkcyjne ogólnofabryczne i oddziałowe, które dzięki analizie przebiegu produkcji pomagają w przewyżczeniu trudności.

Ten nowy styl pracy, realizowany przez załogę i kierownictwo rekrutujące się z awansowanych robotników, jest główną przyczyną wzrostu wydajności pracy i wielkich osiągnięć szcześcińskich zakładów sztucznego włókna.

Oto dlaczego w odpowiedzi na apel robotników FSO w Żeraniu — fabryka w Żydowcach mogła zobowiązać się zakończyć państwo wy plan produkcji do 1 listopada br.

ZWYCIĘSKA WALKA O PLAN

WALKĘ o plan w Żydowcach śmiało można nazwać walką z niewiarą we własne siły. Uprzednio np. twierdzono, że skoro niektóre maszyny przedzalnice posiadają defekty, nigdy nie uda się z nich otrzymać planowanej ilości produkcji. Utrzymywano również, że kobiety nie potrafią dobrze opanować maszyn.

Z chwilą, gdy dyrektorem został długoletni robotnik tomaszowski fabryki sztucznego włókna, znany przewodnik pracy i mistrz szybkociowych remontów maszyn przedzalnicych ob. Leszczyński, rozpoczęła się walka z tymi fałszywymi teoriami, która doprowadziła do usunięcia wszystkich rzekomych trudności.

BUMELANCI STAŁI SIĘ PRZEDWANIAMI PRACY

PRZEPROWADZONO również zdecydowaną walkę z bumelanctwem i nierobstwem, głównie poprzez systematyczną pracę wyjaśniającą i publiczne piętnowanie lamiających dyscyplinę pracy. Walka ta dała pozytywne wyniki i obecnie niektórzy ze słabszych dawniej robotników produkują w planie.

Zatrudniono znaczną liczbę kobiet i okazało się, że w wielu wypadkach znacznie lepiej obsługują one maszyny przedzalnicy i manipulacyjne od wielu mężczyzn.

Za okradanie chłopów za nielegalny handel Obóz pracy dla spekulantów

WALKA z elementami spekulacyjnymi oraz nadużyciami w handlu wkraczała w miesiąc sierpnia na realne tory. Powstały wtedy komisje do walki ze spekulacją, które z kolei poszczególne sprawy skierowały do Prokuratury Centralnej celem ich rozpatrywania i karania winnych.

Niejak Józef Krasowski — do końca 1950 r. właściciel sklepu spożywczego — z początkiem 1951 r. rozpoczął pracę jako kierownik techniczny w Powiatowych Zakładach Mleczarskich w Świdnicy. Nie mając jednak większego zainteresowania do uczciwej pracy — począł oszukiwać chłopów, dostawców mleka. Systematycznie zapisywał na ich koncie mniejszy od rzeczywistych ilości procent tłuszczu. „Oszczędzane” w ten sposób ułamki procentowe dawały Krasowskiemu nie małe ilości masła, które szły na czarny rynek oraz do sklepiku Juliana Domagali.

Jak się później okazało pomysły kierownik przeprowadził tą drogą 150 kg masła, za co odpowiadał przed Sądem w trybie doradnym. Bardziej urozmaiconym handlem zajmowała się Anna Kuraś — rolniczka ze wsi Damianowice, powiatu wrocławskiego. Przynosząc do miasta mleko — przy okazji sprzedawała wólkę oraz skórę miękką „szaflikowego” garbunku. Wódkę w cenie 50 zł za litr sprzedawała także w domu, co przy okazji sprzyjało nielegalnemu handlowi mięsem. Skupowała także skóry surowe i oddawała je do wyrobu Karolowi Wnękowi.

Wyrafinowaną handlarke czeka za te machinacje obóz pracy.

Naród irański wyraża wdzięczność ZSRR za wystąpienie w obronie jego suwerennych praw

Nowy Jork 17. 10.

NA POSIEDZENIU Rady Bezpieczeństwa, zwołanym w celu rozpatrzenia skargi brytyjskiej z powodu nacjonalizacji pól naftowych Iranu, stanowisko Iranu przedstawił premier Mossadik. Oświadczył on, że Rada Bezpieczeństwa nie jest kompetentna do rozpatrywania skargi angielskiej.

„Narodowi irańskiemu brak nawet przedmiotów pierwszej potrzeby, a stopa życiowa ludności Iranu jest bodaj najniższa na świecie. Eksploatacja irańskich źródeł naftowych, największego bogactwa naturalnego kraju — mówił Mossadik, powinna być z natury rzeczy gałęzią naszego przemysłu narodowego, a płynące z niej dochody powinny być użyte na polepszenie naszych warunków bytu. Jeżeli zaś wyzyskiwacze zagraniczni będą nadal zagarniali cały nasz dochód narodowy, nasz naród pozostanie na zawsze w stanie nędzy”.

Po krótkim oświadczeniu delegata brytyjskiego Jebba posiedzenie Rady zamknięto, wyznaczając następne na dzień 16 bm.

Teheran 17. 10.

DEPUTOWANY do Medzlisu — Zade przemawiając w sprawie wpisania skargi brytyjskiej na porządek dzienny Rady Bezpieczeństwa oświadczył, że skarga ta jest otwartym zamachem na suwerenne prawa narodu irańskiego.

Zade powiedział również, że naród irański nie zapomni mądrej polityki i życzliwego stosunku ZSRR. Naród irański wyraża wdzięczność za wystąpienie przedstawiciela radzieckiego w Radzie Bezpieczeństwa w obronie praw narodu irańskiego.

Senator Esfendiari również wyraził wdzięczność przedstawicielowi Związku Radzieckiego za wystąpienie przeciwko zakusom — anglo-amerykańskich imperialistów na suwerenne prawa Iranu.

Krótkie wiadomości z kraju

W dniu 16 bm. poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Iranu w Polsce pan Ismail Medjdli złożył wizytę wiceministrowi spraw zagranicznych Stefanowi Wiebrowskiemu.

W fabryce porcelitu w Tułowicach odbyło się uroczyste wręczenie załozce standardu przedchodniego Zarz. Głównego Zw. Zaw. Prac. Przem. Chemicznego za wyniki we współzawodnictwie ogólnokrajowym w 3 kwartale br. Robotnicy z Tułowic pierwsi w przemysle ceramicznym wykonali plan roczny.

Z klasztoru uczynili spelunkę karczmę i placówkę obcego wywiadu

Prokurator domaga się surowej kary dla bandytów z „Inspektoratu zamojskiego”

W DALSZYM ciągu rozprawy toczącej się przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Lublinie przeciw bandzie dywersyjno-szpiegowskiej sąd kontynuował przesłuchanie świadków, po czym nastąpiły przemówienia stron i ostatnie słowo oskarżonych.

OSKARZYCIEL publiczny, prokurator H. Ligęza podkreślił w swoim przemówieniu, że — jak to wykazał proces — zbrodnica działalność podziemia skierowana jest przede wszystkim przeciw polskiemu masom pracującym i wiąże się nierozważnie ze zdradą narodu na korzyść imperialistów amerykańskich. Ponadto przewod sądowy ujawnił, że niektórzy przedstawiciele kleru zakonnego związali się z podziemiem szpiegowskim i bandyckim. Okazało się też, że działalność bandyckiego i szpiegowskiego podziemia była prowadzona nie tylko za wiedzą, ale i za aprobatą niektórych wyższych czynników kościelnych.

Wiemy — stwierdza prokurator — że wszystkie ciemne siły starego świata, że cała między-narodowa reakcja zmierza do tego, by zahamować marsz ludzkości do szczęśliwego jutra, by zniszczyć to wszystko, co budujemy, by rozpętać nową pożogę wojenną. Tym ciemnym siłom wtrąca Watykan, który od samego zarania niepodległej Polski walczył przeciwko władzy ludowej, tak, jak zawsze w historii występował przeciwko postępowym siłom w Polsce.

Wasyngton i Watykan postępują się właśnie takimi Piłarskimi i Szepelakami. Prokurator oświadczył następnie szczegółowo zbrodniczą działalność oskarżonych, podkreślając, że była ona jednym pasmem krwawych zbrodni, przy czym morderstwa łączyły się często z rabunkiem. Banda Piłarskiego na szeroką skalę uprawiała także szpiegostwo, boiem szpiegostwo nieodownie potrzebne jest amerykańskim milionerom do wywołania pożogi wojennej.

Działalność bandy Piłarskiego — mówił prokurator — nie mogłaby osiągnąć takiego rozmiaru i takiej napięć, gdyby nie znalazł on wspólników w klasztorze radzieckim. W radzieckim klasztorze ukrywały się zarówno bandy dawno już zlikwidowane, jak i zlikwidowana przed kilku dniami banda „żelaznego”. Tam odprawiano sądy bandytów nad bezbronnymi dziewczętami, przechowywano oczekujące krwią legitymacje zabrane zamordowanym przez bandę żołnierzom i robotnikom. Tam przechowywano broń i materiały szpiegowskie. Tam rządził kat i szpieg Piłarski.

„Oto, co wyście uczynili z tego domu — woła prokurator — z domu, o którym głosiście, że jest domem Bożym i służył modlitwie i pracy. Uczyniliście z niego spelunkę morderców, melinę bandytów, karczmę i placówkę obcego wywiadu”.

„Kara musi być tak surowa — stwierdza w konkluzji swego przemówienia oskarżyciel — jak straszne były zbrodnie oskarżonych. W imieniu cieni pomordowanych przez te bandy robotników, chłopów i żołnierzy, w imieniu ciężko naruszonego przez te bandy interesu polskich mas pracujących, w imieniu brutalnie pogwałconego przez te bandy prawa, żądam: dla osk. Szepelaka kary 15 lat więzienia, dla osk. Piłarskiego kary śmierci, dla osk. Skowery 10 lat więzienia, dla osk. Kalety 10 lat więzienia, dla osk. Torę 5 lat więzienia, dla osk. Włoszyczka 10 lat więzienia, dla osk. Woźniackiego 6 lat więzienia, dla osk. Płonki

14 razy więcej niż przed wojną produkujemy win owocowych

W BIEŻĄCYM roku produkcja win owocowych jest prawie 14-krotnie większa niż przed wojną. Znaczenie wzrosła również produkcja win gronowych, wytwarzanych w tym roku wyłącznie z surowców krajowych. Jednocześnie stale prowadzone są badania nad dalszym polepszeniem jakości produkowanych win.

Przemysł przetwórstwa owocowego produkuje obecnie 25 gatunków win. Jeszcze w tym roku ukazuje się nowy rodzaj wina tzw. sycone wino miodowe.

W przyszłym roku produkcja win znacznie wzrośnie. Dalsze zwiększenie produkcji będzie możliwe m. inn. dzięki wybudowaniu dużej nowej wytwórni win w Nielewcu w woj. lubelskim. poważnej rozbudowie kilku starych wytwórni jak np. „Tym-bark” i „Zagłoba” oraz oddaniu do użytku nowego działu wytwórczego wina przy zakładach „Dwikozy”.

W tym roku roku brakuje nam paazy, dobrze, że rząd ją nam sprzedaje. To zachęca nas do hodowli. Ja np. mam jeszcze w chlewie 10 warchlaków o wadze od 60 do 80 kg i 7 prosiąt. Te 200 kg śrutu wydatnie pomoże mi dotychczas ze z nich, które zakontraktowałem na 1 kwartał”.

12 lat więzienia, dla osk. Biziora kary śmierci, dla osk. Ryby 8 lat więzienia oraz dla osk. Gołby 5 lat więzienia.

PO PRZEMÓWIENIU prokuratora zabrali głos obrońcy. Próbowali oni pomniejszyć winę swoich klientów, przedstawiając ich jako lud. # postawionych na niskim szczebla podziemia — otumanionym przez przywódców.

Niepnie sąd udzielił głosu oskarżonemu, który w ostatnim słowie wywozili, iż dopiero dzisiaj zdają sobie sprawę z ogromu swoich zbrodni. M. inn. osk. Szepelak oświadczył, że rozumie teraz, jak wielką szkodę wyrządziła państwu polskiemu jego przestępca działalność.

Oskarżeni prosili o łagodny wymiar kary.

Meldunki o przebiegu skupu ziemniaków i premiowaniu paszą treściwą

(Dokończenie ze str. 1-szej)

w różne artykuły, nie potrzebując szukać ich w sklepach.

Spółdzielnie tutejsze, mimo że dbają o zaopatrzenie ludności wsi nie potrafiły jednak dotychczas odpowiednio urządzić punktów skupu. Szczególnie ubłądza przy mowianiu ziemniaków i wywoławiu nieporozumienia pomiędzy chłopami a personelem — niedostateczna ilość wag. Odmierzanie koszami jest kłopotliwe i błędne. W gminie Rąbien, pow. łódzkiego chłop bezpodstawnie po ustaleniu planów dostawy przystąpił do zwózki ziemniaków na punkty skupu aby do 20 bm — jak przewiduje ich zobowiązanie — dostarczył całkowitą ilość ziemniaków. Do współzawodnictwa przystąpiło 11 gromad, a 88 chłopów postanowiło swój obowiązek wykonać ze znaczną nadwyżką.

OPÓR KULAKÓW

OBOK chłopów wypełniających swój obywatelski obowiązek są i tacy — najczęściej kulacy — którzy uchylają się od dostarczenia przypadającej na nich ilości ziemniaków.

I tak np. przedterminowo i z nadwyżką sprzedał ziemniaki malorolny Józef Pładik ze wsi Pniewo w pow. kutnowskim ze swego gospodarstwa o powierzchni 2,2 ha. Dostarczył on 9 q ziemniaków. W tej samej wsi mieszka kulak Stanisław Trzećlak, posiadający gospodarstwo o pow. 26 ha, który na zebraniu gromadzkim oświadczył, że nie dostarczy ani kilograma swoich ziemniaków, chociaż je na wiosnę kontraktował. Kulak, który zasnianiał się rekowym nieurodzajem, został przez swych sąsiadów zdemaskowany i spiętnowany.

Oporze kulaków mówią również meldunki z innych województw. M. in. 90-hektarowy kulak ze wsi Sądki w pow. Wyrzysk — Józef Szulc, nie odstawił jeszcze ani jednego kwintala ziemniaków. Szulc sabotuje wszystkie swe obowiązki wobec państwa nie wywiązując się w terminie z obowiązku sprzedaży zboża i nie placąc podatków i SFOR-u.

Z ZADOWOLENIEM KORZYSTAJĄ Z PREMII

YM CZASEM liczba mało- i średniorolnych chłopów, którzy nie tylko wykonali swe obowiązki, ale je również przekroczyli, jest coraz większa.

W gminie Latowicz w pow. Mińsk Mazowiecki codziennie kilkudziesięciu chłopów dostarcza wyznaczone ilości ziemniaków, chociaż ziemniaki tu w tym roku niezbyt obrodziły. Do produkujących należy b. np. Z w pow. posiadający 5 ha we wsi Ławka. Wywiązuje się on jako jeden z pierwszych ze wszystkich obowiązków wobec państwa.

Zawada jak i wielu innych chłopów we wszystkich gminach odsuwających obecnie trole chlewny pehnyim zadowoleniem skorzystał premii w postaci śrutu. W dniu 16 bm. sprzedał on 2 dalsze tuczniki, osiągając ilość 10 dostarczonych w tym roku do spółdzielni. Zabierając 200 kg śrutu oświadczył on:

„W tym roku roku brakuje nam paazy, dobrze, że rząd ją nam sprzedaje. To zachęca nas do hodowli. Ja np. mam jeszcze w chlewie 10 warchlaków o wadze od 60 do 80 kg i 7 prosiąt. Te 200 kg śrutu wydatnie pomoże mi dotychczas ze z nich, które zakontraktowałem na 1 kwartał”.

Ser

PLAN 6-letni... bieków przez... z tych obiekt... będą gigantam... kich nie zna h... myśli i pol... przemysłoweg...

Do roku 1951 nową potężną... wie, hutę stal... szawie, obrz... (rownie) ciepł... Jaworznie, Mi... wie, fabryk... wych w Wars... brykę samooc... Lublinie, fabr... szawie, obrz... miczne w Wi... dzierzynie, ce... blicy, Opolu, i... znane są nazw... obiektów: wie... Kościuszko, fa... nych w Gorzow... w Wiozowie... nego w Płotri... jarskich w Br... W Planie 6-let... dą kanał Wscl... tro warszawsk...

Budownictw... zych dni zw... wzrost ilości... podniesieniem... biorstw budow... (w ciągu br. o... 1950 r.) i pod... biur projektow... 60% w stosunk... pił również w... legający na w... staw wszystkich... z budową now... mystowych, a... nych; instalacj... urzążeń

Korzystanie z olbrzymich doświadczeń

W SPANIAŁ... dwa prze... możliwy jest... ZSRR. Jes... z tego, że w P... wej zaprojekt... mi tylko dwa... — Stalowa W... nie się zrozum... jeszcze dostate... ców, zdolnych... wszystkich t... względem prok... kładów przem... bnie u nas r... ZSRR posi...

Lenin posiada najwięcej na świecie kolek wielo

Największą... zwierząt z rz... siadła Muzeum... mił Nauk ZS... które wśród s... zkielety 27-t... białkitnego, n...

Uczni leni...

Uczni leni... ściły kontak... nieczą „Stawa... bardzo wydat... siadanej ciek... zami dostarc... oraz narzędzi... połowie wielo... mówiący mi... wielorybów n...

Załoga flotyl...

Załoga flotyl... tyczne muze... że wyprawy... lich do Anta... zobowiązali... um po powo... rawy — sz... at z rzędu

Lapis

Lapis... UGI

Wprowadzamy zdobycze techniki ZSRR

Serdeczna socjalistyczna pomoc

pozwała nam budować giganty przemysłowe

PLAN 6-letni przewiduje wybudowanie w Polsce 700 nowych obiektów przemysłowych. Niektóre z tych obiektów, jak Nowa Huta, będą gigantami przemysłowymi, jakich nie zna historia polskiego przemysłu i polskiego budownictwa przemysłowego.

Do roku 1955 wybudować mamy nową potężną hutę w Częstochowie, hutę stali szlachetnych w Warszawie, olbrzymie siłownie (elektrownie) ciepłe i wodne m. in. w Jaworznie, Mlechowicach, Dychowie, fabrykę samochodów osobowych w Warszawie na Żeraniu, fabrykę samochodów ciężarowych w Lublinie, fabrykę motocykli w Warszawie, olbrzymie kombinaty chemiczne w Włocławku, Dworcu. Kędrzynie, cementownie w Żelazcu, Opolu, Rejowcu. Wszystkim imię to socjalistyczne. Wszystkie imię to socjalistyczne. Wszystkie imię to socjalistyczne. Wszystkie imię to socjalistyczne.

Napisał inż. Fryderyk Topolski

Dyrektor Generalny Ministerstwa Budownictwa Przemysłowego

olbrzymie doświadczenie i kadry światowych fachowców. Projekty zakładów przemysłowych, urzeczywistniane u nas, wykonywane są częstokroć całkowicie w biurach projektowych ZSRR lub przy znaczącym udziale projektantów i ekspertów radzieckich. Współpraca projektowa organizacji radzieckich przy rozbudowie naszego przemysłu jest tym cenniejsza, że jedynie radzieccy fachowcy w tej dziedzinie posiadają — poza wysokimi kwalifikacjami ścisłe technicznymi — niezbędne wykształcenie i wiadomości z dziedziny nowoczesnych socjalistycznych metod wykonawstwa i jego organizacji oraz umiejętności projektowania rozbudowy przemysłu w proporcjach właściwych planowemu, socjalistycznemu budownictwu.

pomoc ZSRR odgrywa wielką i doniosłą rolę. Przykładowo można po dać kombinat betoniarstwa dla fabryki bawełnianej w Piotrkowie. Kombinaty takie, stanowiący olbrzymią formę stalową, przesuwany wzdłuż osi hali — pozwala na wykonywanie jednorazowo fragmentu hali o powierzchni 430 m². Zastępuje on równocześnie szalowanie i stemplowanie, zaoszczędzając około 240 m³ drzewa. Dzięki urządzeniu grzejnemu, zamontowanemu w konstrukcji kombinatu, składającemu się z systemu rur parowych — przyspiesza on czas twardnienia betonu i pozwala na bardzo szybkie przesuwanie maszyny na nowe stanowisko robocze. Ponadto kombinat pozwala na wykonywanie robót betonowych niezależnie od pory roku. Rzecz jasna, że kombinaty te wyzwalają znaczną ilość rąk robotczych, przede wszystkim kwalifikowanych cieśli.

Wzorując się na kombinacie radzieckim, polscy inżynierowie: Wiślicki, Szubert i Janczak stworzyli już nowe konstrukcje prototypowe, reprezentowane na otwar

tej w ubiegłym miesiącu Wystawie Techniki Budownictwa w Warszawie.

ZSRR dostarcza dla naszego budownictwa przemysłowego koparki, spychacze, zgarniarki, dźwigów i innych maszyn budowlanych.

Mechanizujemy budownictwo

BUDOWNICTWO w ZSRR jest najbardziej zmechanizowane na świecie; jego przykład i metody mechanizacji w ZSRR są dla polskiego budownictwa nieocenionym wzorem. Nie posiadając jeszcze dostatecznie wysoko rozwiniętego przemysłu ciężkiego — podstawy wytwarzania środków produkcji — nie możemy dziś w tempie koniecznym dla realizacji Planu 6-letniego budować nowych zakładów i nowych maszyn o dużej wydajności własnymi siłami.

ZSRR pomaga nam w tej najtrudniejszej dla nas dziedzinie. Zarówno jeśli chodzi o projektowanie jak i o dostawę urządzeń dla hut, elektrowni, siłowni, fabryk chemicznych, dla przemysłu naftowego, dla fabryk samochodów i cementowni.

Dla pełnego zrozumienia znaczenia pomocy ZSRR trzeba sobie jeszcze uświadomić, że dostawy radzieckie realizowane są na warunkach absolutnie nie hamujących rozwoju naszego przemysłu, a przeciwnie uwzględniających jego planowość i tempo.

W obliczu 34 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, którą lud pracujący Polski uczył się z zyciowymi przykładami — oddaniem do użytku i uruchomieniem wielu nowych obiektów przemysłowych — pamiętać należy, że warunki dla szybkiej budowy socjalistycznych podstaw wolności i szczęścia narodu polskiego daje nam szlachetna, bratnia pomoc narodów ZSRR.

E. Uszakowa

Dyrektor Grybowskiej Stacji Doświadczalnej

Kolchoźnicy i naukowcy

wspólnie pracują nad ulepszeniem nowych gatunków jarzyn

RÓZNORODNE gatunki jarzyn, wyhodowane przez grybowską stację doświadczalną są uprawiane niemal w połowie ogrodu w Związku Radzieckim. Szybko dojrzewające i wytrzymałe na chłód gatunki grybowski pomidorów rosną na Uralu, Syberii i w cieplarniach rejonów podbiegunowych.

Grybowska stacja doświadczalna, powstała pod Moskwą w 1920 r., wyhodowała i ulepszyła przeszło 200 gatunków kultur jarzynowych. Stosując na wielką skalę miczarinowskie metody krzyżowania, otrzymano w ciągu ostatnich 15 lat pięćdziesiąt nowych gatunków jarzyn. Selekcjoner Alpatiew wyhodował pomidory sztamowe o twardej łodydze nie wymagającej podpórki. Dużą oszczędność pracy dają nowe gatunki gruntowych pomidorów („gruntowy grybowski” i „gruntowy szybko dojrzewający”), które wysiewa się na włosną bezpośrednio w grządy bez kosztownej rozsady w cieplarni.

Nowe gatunki jarzyn

POMIDORY, ogórki i melony dla środkowej strefy ZSRR, jednoletnia cebula, specjalne gatunki prochu do konserwowania, marchew doskonale nadająca się do przechowywania przez zimę i wiele innych nowych gatunków jarzyn grybowski zyskały dużą popularność wśród ogrodników radzieckich, dzięki swej doskonałej jakości i wielkiej urodzajności.

Praca nad selekcją jarzyn odbywa się zazwyczaj jednocześnie na stacji doświadczalnej i w ogrodach jarzynowych kolchozów i sowchozów. Pomiędzy pracownikami naukowymi stacji a ogrodnikami — praktykami istnieje stały i ścisły kontakt.

Grybowska stacja doświadczalna dostarcza obecnie państwu 90 gatunków wyborowych nasion. Produkcja ich na terenie stacji mogłaby doprowadzić do zanieczyszczenia nasion, gdyż większość jarzyn zapyla się poprzez krzyżowanie.

Pomoc ogrodników kolchozowych

NA pomoc pracownikom naukowym przychodzi więc ogrodnicy kolchozowi. Pod kierunkiem i przy bezpośredniej pomocy naukowców z Grybowa pracują oni nad ulepszeniem poszczególnych gatunków jarzyn. Produkcja roczna nasion w kolchozach wynosi do 150 centarów.

Dzięki ścisłej współpracy kolchoźników z naukowcami rozwijano wiele skomplikowanych zagadnień z dziedziny uprawy jarzyn. Oto jeden z przykładów:

W klimacie obwodu moskiewskiego okres wegetacyjny trwa stosunkowo krótko, co nie sprzyja produkcji nasion kapusty włoskiej. Mimo to ogrodnicy kilku kolchozów postanowili wyhodować we własnych ogrodach nasion tej cennej jarzyny. Przez osiem lat, pod kierunkiem selekcjonera stacji grybowskiej, Anny Kamińskiej, pracowali nad opracowaniem właściwej metody agrotechnicznej. Wyskiły ich zostały uwieńczone sukcesem. W 1950 r. wyhodowano w okęgach podmoskiewskich 800 kg wyborowych nasion kapusty włoskiej.

Pomoc przy selekcji nasion nie jest jedyną formą współpracy doświadczalną a kolchozów z grybowską stacją doświadczalną. Wiele korespondentów donosi o wprawdzeniu nowych gatunków jarzyn, dotychczas nie uprawianych w tych rejonach. Dokonują oni cennych doświadczeń korzystając z systematycznej pomocy stacji.

Stacjom odwdzięcza się często agronomowie, kierownicy sowchozów i kolchozów, brigady rzemieślnicze, pracownicy nauki, pedagodzy i uczniowie.

Staly kontakt z ogrodnikami — praktykami pozwala stacji zorientować się w zagadnieniach produkcyjnych, ułatwia jej rozwiązać, przyczyniając się do ciągłego podnoszenia produkcji rolniczej.

Niedyskrecje

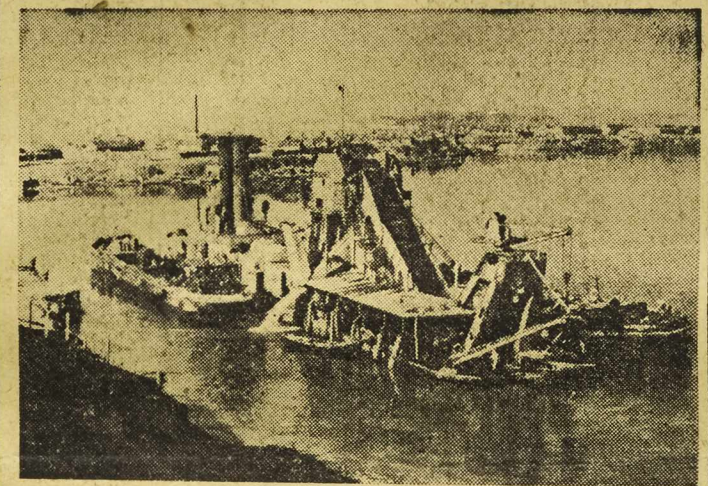
Wykłady o amerykańskiej „cywilizacji”

UNIWERSYTET w Helsinkach, w tym roku wykłady języka, literatury i kultury amerykańskiej. Wykłady te mają dać słuchaczom pełny obraz amerykańskiej „cywilizacji”.

Należy wobec tego zapoznać słuchaczy z „dyplomatycznym” językiem Truman’a, z literaturą reprezentowaną przez brukowce historyczne, obrazkowe „Comics Strips”, gangsterskie filmy... a wtedy obraz cywilizacji będzie nie tylko pełny, ale prawdziwy. (ea)

M. D.

Budowa kanału Wołga-Don



NA trasie budowy drogi wodnej Wołga — Don przeprowadza się prace nad wydobyciem ziemi z koryta kanału, buduje się śluzy, sztuczne jeziora i zbiorniki wody. Najważniejsze prace są w całości zmechanizowane. Przy pogłębieniu dna i rozszerzeniu kanałów pobocznych pracuje wiele pogłębniarek. Każda z nich składa się z kilku zestawów. Powoli posuwając się po wodzie pogłębniarka czerpnie ścień na podwodne warstwy gruntu i ładuje ziemię na barki. Na zdjęciu: pogłębniarka pracuje przy pogłębieniu dna na jednym ze zbiorników wody. (CAF)

CARAT, który w ciągu 100 lat dławil zarówno naród polski jak i rosyjski, został obalony wspólnymi siłami proletariatu i wojska. Zawładniając naród polski o tym zwycięstwie wolności nad wszechrosyjskim zandarem, Piotrogadzka Rada Delegatów Robotniczych i Żołnierskich oświadcza, że demokracja Rosji stoi na stanowisku uznania samookreślenia politycznego narodów i oznajmia, że Polska ma prawo do całkowitej niepodległości pod względem państwowo-międzynarodowym”.

Z ORĘDZIA PIOTROGRADZKIEJ RADY DELEGATÓW ROBOTNICZYCH I ŻOŁNIERSKICH, 27 MARZEC 1917 ROK.

Stanisław Wygodzki

Pieśń o braterstwie

Kto szedł od Lenino po Wisłę i naprzód, i naprzód po Odrę, przez grzyzy i drogi rozkiste, pod niebem spokojnym i modrym, a wicher bitewny niósł dalek, jak pociąg, jak burzę, jak grom, ten wie, że faszysta dom spalił, ten wie, kto zbuduje nam dom.

Kto spojrzął za siebie i spostrzegł ruiny, obozy i zgliszcza, i księżyc nad nocą jak ostrze, i drzewo pod nocą jak piszczał, ten wie, że przenosił tę burzę, co ogniem owiała mu skroń, by człowiek ocalał, podwórze i studnia w podwórzu, i koń.

A żywy, co doszedł i został, i w rękę wziął młot i maszynę, by miasta budować i mosty i rudę przetrzącać na szynę, ten wie, że tę wolność wykuwał przyjaciel, towarzyszy i brat — Rosjanin i Polak. I czuwał, by dom był spokojny i świat.

Leningrad posiada największą na świecie kolekcję wielorybów

Największą na świecie kolekcję zwierząt z rządu wielorybów posiada Muzeum Zoologiczne Akademii Nauk ZSRR w Leningradzie, które wśród swych eksponatów ma szkielety 27-metrowego wieloryba białego, narwala i inne.

Uczeln leningradzcy nawiązali ścisły kontakt z flotyllą wielorybniczą „Siwa” i to przyczyniło się bardzo wydatnie do uzupełnienia posiadanej ciekawej kolekcji — okazami dostarczonymi z Antarktydy oraz narzędziami używanymi przy połowie wielorybów i materiałami mowiącymi o potowach i przeróbce wielorybów na pokładzie „Siwy”. Załoga flotylli przekazuje systematycznie muzeum zdjęcia obrazujące wyprawy wielorybników radzieckich do Antarktydy. Wielorybnicy zobowiązali się do dostarczenia muzeum po powrocie z przy doposażeniu — szkieletów różnych wielorybów z rządu wielorybów oraz fok.



lanę... wiadu... kary... skiego... okowym Są... werysno... po czym na... ok. Biziora... Ryby 8 lat... sk. Golby 5... U prokura... brońcy. Pró... wnie swo... wiając ich... na niskim... otumiano... w. lit głosu o... ostatnim s... piero dzia... ogromu swo... sk. Szepela... e teraz, jak... państwu... tępca dzia... agodny wy... i... ków... niu... w... (str. 1-szej) ... potrzebuj... e, mimo że... ludności w... dotychczas... punkty... dnia przy... i wywołuj... dzę chłop... niedostatecz... zanie kosza... w. Łódzkiego... ustaleniu... pili do zwóz... ty skupu a... ewiduje ich... zycie całkowi... do współza... 11 gromad... swój obow... zną nadwyz... pnających... bowiązek są... tacy — któ... dostarczenia... ilości ziemi... nowo i nad... alaki malo... wsi Pniewo... ze swolego... rzechni 2,2... ziemniaków... szka kulak... posiadający... 26 ha, który... im oświada... ni kilogram... , chociaż je... wał. Kulak... komym nie... z swych sa... i napiętno... wia również... wództw. M... e wsi Sądki... i Szulc, nie... nego kwinc... sabotuje... wobec pan... w terminie... zboża i nie... u. TEM REMII... malo- i śred... którzy nie... wiązki, ale... jest coraz... pow. Mińsk... kilkadzień... wyznaczo... ciał ziem... ezbyst obś... ależy bu og... a we wa... się on ja... zyskiskich... wa. ... anych chi... nach ods... chlewn... korzysta... W dniu... tuczniaki, o... zonych w... Zabierając... on: ... nam paży... rzedaje. To... ja np. ma... rchłaków o... prosił. Te... pomoże mi... zakontrak...

ów... niu... w... (str. 1-szej) ... potrzebuj... e, mimo że... ludności w... dotychczas... punkty... dnia przy... i wywołuj... dzę chłop... niedostatecz... zanie kosza... w. Łódzkiego... ustaleniu... pili do zwóz... ty skupu a... ewiduje ich... zycie całkowi... do współza... 11 gromad... swój obow... zną nadwyz... pnających... bowiązek są... tacy — któ... dostarczenia... ilości ziemi... nowo i nad... alaki malo... wsi Pniewo... ze swolego... rzechni 2,2... ziemniaków... szka kulak... posiadający... 26 ha, który... im oświada... ni kilogram... , chociaż je... wał. Kulak... komym nie... z swych sa... i napiętno... wia również... wództw. M... e wsi Sądki... i Szulc, nie... nego kwinc... sabotuje... wobec pan... w terminie... zboża i nie... u. TEM REMII... malo- i śred... którzy nie... wiązki, ale... jest coraz... pow. Mińsk... kilkadzień... wyznaczo... ciał ziem... ezbyst obś... ależy bu og... a we wa... się on ja... zyskiskich... wa. ... anych chi... nach ods... chlewn... korzysta... W dniu... tuczniaki, o... zonych w... Zabierając... on: ... nam paży... rzedaje. To... ja np. ma... rchłaków o... prosił. Te... pomoże mi... zakontrak...

lanę... wiadu... kary... skiego... okowym Są... werysno... po czym na... ok. Biziora... Ryby 8 lat... sk. Golby 5... U prokura... brońcy. Pró... wnie swo... wiając ich... na niskim... otumiano... w. lit głosu o... ostatnim s... piero dzia... ogromu swo... sk. Szepela... e teraz, jak... państwu... tępca dzia... agodny wy... i... ków... niu... w... (str. 1-szej) ... potrzebuj... e, mimo że... ludności w... dotychczas... punkty... dnia przy... i wywołuj... dzę chłop... niedostatecz... zanie kosza... w. Łódzkiego... ustaleniu... pili do zwóz... ty skupu a... ewiduje ich... zycie całkowi... do współza... 11 gromad... swój obow... zną nadwyz... pnających... bowiązek są... tacy — któ... dostarczenia... ilości ziemi... nowo i nad... alaki malo... wsi Pniewo... ze swolego... rzechni 2,2... ziemniaków... szka kulak... posiadający... 26 ha, który... im oświada... ni kilogram... , chociaż je... wał. Kulak... komym nie... z swych sa... i napiętno... wia również... wództw. M... e wsi Sądki... i Szulc, nie... nego kwinc... sabotuje... wobec pan... w terminie... zboża i nie... u. TEM REMII... malo- i śred... którzy nie... wiązki, ale... jest coraz... pow. Mińsk... kilkadzień... wyznaczo... ciał ziem... ezbyst obś... ależy bu og... a we wa... się on ja... zyskiskich... wa. ... anych chi... nach ods... chlewn... korzysta... W dniu... tuczniaki, o... zonych w... Zabierając... on: ... nam paży... rzedaje. To... ja np. ma... rchłaków o... prosił. Te... pomoże mi... zakontrak...

lanę... wiadu... kary... skiego... okowym Są... werysno... po czym na... ok. Biziora... Ryby 8 lat... sk. Golby 5... U prokura... brońcy. Pró... wnie swo... wiając ich... na niskim... otumiano... w. lit głosu o... ostatnim s... piero dzia... ogromu swo... sk. Szepela... e teraz, jak... państwu... tępca dzia... agodny wy... i... ków... niu... w... (str. 1-szej) ... potrzebuj... e, mimo że... ludności w... dotychczas... punkty... dnia przy... i wywołuj... dzę chłop... niedostatecz... zanie kosza... w. Łódzkiego... ustaleniu... pili do zwóz... ty skupu a... ewiduje ich... zycie całkowi... do współza... 11 gromad... swój obow... zną nadwyz... pnających... bowiązek są... tacy — któ... dostarczenia... ilości ziemi... nowo i nad... alaki malo... wsi Pniewo... ze swolego... rzechni 2,2... ziemniaków... szka kulak... posiadający... 26 ha, który... im oświada... ni kilogram... , chociaż je... wał. Kulak... komym nie... z swych sa... i napiętno... wia również... wództw. M... e wsi Sądki... i Szulc, nie... nego kwinc... sabotuje... wobec pan... w terminie... zboża i nie... u. TEM REMII... malo- i śred... którzy nie... wiązki, ale... jest coraz... pow. Mińsk... kilkadzień... wyznaczo... ciał ziem... ezbyst obś... ależy bu og... a we wa... się on ja... zyskiskich... wa. ... anych chi... nach ods... chlewn... korzysta... W dniu... tuczniaki, o... zonych w... Zabierając... on: ... nam paży... rzedaje. To... ja np. ma... rchłaków o... prosił. Te... pomoże mi... zakontrak...

ów... niu... w... (str. 1-szej) ... potrzebuj... e, mimo że... ludności w... dotychczas... punkty... dnia przy... i wywołuj... dzę chłop... niedostatecz... zanie kosza... w. Łódzkiego... ustaleniu... pili do zwóz... ty skupu a... ewiduje ich... zycie całkowi... do współza... 11 gromad... swój obow... zną nadwyz... pnających... bowiązek są... tacy — któ... dostarczenia... ilości ziemi... nowo i nad... alaki malo... wsi Pniewo... ze swolego... rzechni 2,2... ziemniaków... szka kulak... posiadający... 26 ha, który... im oświada... ni kilogram... , chociaż je... wał. Kulak... komym nie... z swych sa... i napiętno... wia również... wództw. M... e wsi Sądki... i Szulc, nie... nego kwinc... sabotuje... wobec pan... w terminie... zboża i nie... u. TEM REMII... malo- i śred... którzy nie... wiązki, ale... jest coraz... pow. Mińsk... kilkadzień... wyznaczo... ciał ziem... ezbyst obś... ależy bu og... a we wa... się on ja... zyskiskich... wa. ... anych chi... nach ods... chlewn... korzysta... W dniu... tuczniaki, o... zonych w... Zabierając... on: ... nam paży... rzedaje. To... ja np. ma... rchłaków o... prosił. Te... pomoże mi... zakontrak...

lanę... wiadu... kary... skiego... okowym Są... werysno... po czym na... ok. Biziora... Ryby 8 lat... sk. Golby 5... U prokura... brońcy. Pró... wnie swo... wiając ich... na niskim... otumiano... w. lit głosu o... ostatnim s... piero dzia... ogromu swo... sk. Szepela... e teraz, jak... państwu... tępca dzia... agodny wy... i... ków... niu... w... (str. 1-szej) ... potrzebuj... e, mimo że... ludności w... dotychczas... punkty... dnia przy... i wywołuj... dzę chłop... niedostatecz... zanie kosza... w. Łódzkiego... ustaleniu... pili do zwóz... ty skupu a... ewiduje ich... zycie całkowi... do współza... 11 gromad... swój obow... zną nadwyz... pnających... bowiązek są... tacy — któ... dostarczenia... ilości ziemi... nowo i nad... alaki malo... wsi Pniewo... ze swolego... rzechni 2,2... ziemniaków... szka kulak... posiadający... 26 ha, który... im oświada... ni kilogram... , chociaż je... wał. Kulak... komym nie... z swych sa... i napiętno... wia również... wództw. M... e wsi Sądki... i Szulc, nie... nego kwinc... sabotuje... wobec pan... w terminie... zboża i nie... u. TEM REMII... malo- i śred... którzy nie... wiązki, ale... jest coraz... pow. Mińsk... kilkadzień... wyznaczo... ciał ziem... ezbyst obś... ależy bu og... a we wa... się on ja... zyskiskich... wa. ... anych chi... nach ods... chlewn... korzysta... W dniu... tuczniaki, o... zonych w... Zabierając... on: ... nam paży... rzedaje. To... ja np. ma... rchłaków o... prosił. Te... pomoże mi... zakontrak...

lanę... wiadu... kary... skiego... okowym Są... werysno... po czym na... ok. Biziora... Ryby 8 lat... sk. Golby 5... U prokura... brońcy. Pró... wnie swo... wiając ich... na niskim... otumiano... w. lit głosu o... ostatnim s... piero dzia... ogromu swo... sk. Szepela... e teraz, jak... państwu... tępca dzia... agodny wy... i... ków... niu... w... (str. 1-szej) ... potrzebuj... e, mimo że... ludności w... dotychczas... punkty... dnia przy... i wywołuj... dzę chłop... niedostatecz... zanie kosza... w. Łódzkiego... ustaleniu... pili do zwóz... ty skupu a... ewiduje ich... zycie całkowi... do współza... 11 gromad... swój obow... zną nadwyz... pnających... bowiązek są... tacy — któ... dostarczenia... ilości ziemi... nowo i nad... alaki malo... wsi Pniewo... ze swolego... rzechni 2,2... ziemniaków... szka kulak... posiadający... 26 ha, który... im oświada... ni kilogram... , chociaż je... wał. Kulak... komym nie... z swych sa... i napiętno... wia również... wództw. M... e wsi Sądki... i Szulc, nie... nego kwinc... sabotuje... wobec pan... w terminie... zboża i nie... u. TEM REMII... malo- i śred... którzy nie... wiązki, ale... jest coraz... pow. Mińsk... kilkadzień... wyznaczo... ciał ziem... ezbyst obś... ależy bu og... a we wa... się on ja... zyskiskich... wa. ... anych chi... nach ods... chlewn... korzysta... W dniu... tuczniaki, o... zonych w... Zabierając... on: ... nam paży... rzedaje. To... ja np. ma... rchłaków o... prosił. Te... pomoże mi... zakontrak...

ów... niu... w... (str. 1-szej) ... potrzebuj... e, mimo że... ludności w... dotychczas... punkty... dnia przy... i wywołuj... dzę chłop... niedostatecz... zanie kosza... w. Łódzkiego... ustaleniu... pili do zwóz... ty skupu a... ewiduje ich... zycie całkowi... do współza... 11 gromad... swój obow... zną nadwyz... pnających... bowiązek są... tacy — któ... dostarczenia... ilości ziemi... nowo i nad... alaki malo... wsi Pniewo... ze swolego... rzechni 2,2... ziemniaków... szka kulak... posiadający... 26 ha, który... im oświada... ni kilogram... , chociaż je... wał. Kulak... komym nie... z swych sa... i napiętno... wia również... wództw. M... e wsi Sądki... i Szulc, nie... nego kwinc... sabotuje... wobec pan... w terminie... zboża i nie... u. TEM REMII... malo- i śred... którzy nie... wiązki, ale... jest coraz... pow. Mińsk... kilkadzień... wyznaczo... ciał ziem... ezbyst obś... ależy bu og... a we wa... się on ja... zyskiskich... wa. ... anych chi... nach ods... chlewn... korzysta... W dniu... tuczniaki, o... zonych w... Zabierając... on: ... nam paży... rzedaje. To... ja np. ma... rchłaków o... prosił. Te... pomoże mi... zakontrak...

lanę... wiadu... kary... skiego... okowym Są... werysno... po czym na... ok. Biziora... Ryby 8 lat... sk. Golby 5... U prokura... brońcy. Pró... wnie swo... wiając ich... na niskim... otumiano... w. lit głosu o... ostatnim s... piero dzia... ogromu swo... sk. Szepela... e teraz, jak... państwu... tępca dzia... agodny wy... i... ków... niu... w... (str. 1-szej) ... potrzebuj... e, mimo że... ludności w... dotychczas... punkty... dnia przy... i wywołuj... dzę chłop... niedostatecz... zanie kosza... w. Łódzkiego... ustaleniu... pili do zwóz... ty skupu a... ewiduje ich... zycie całkowi... do współza... 11 gromad... swój obow... zną nadwyz... pnających... bowiązek są... tacy — któ... dostarczenia... ilości ziemi... nowo i nad... alaki malo... wsi Pniewo... ze swolego... rzechni 2,2... ziemniaków... szka kulak... posiadający... 26 ha, który... im oświada... ni kilogram... , chociaż je... wał. Kulak... komym nie... z swych sa... i napiętno... wia również... wództw. M... e wsi Sądki... i Szulc, nie... nego kwinc... sabotuje... wobec pan... w terminie... zboża i nie... u. TEM REMII... malo- i śred... którzy nie... wiązki, ale... jest coraz... pow. Mińsk... kilkadzień... wyznaczo... ciał ziem... ezbyst obś... ależy bu og... a we wa... się on ja... zyskiskich... wa. ... anych chi... nach ods... chlewn... korzysta... W dniu... tuczniaki, o... zonych w... Zabierając... on: ... nam paży... rzedaje. To... ja np. ma... rchłaków o... prosił. Te... pomoże mi... zakontrak...

lanę... wiadu... kary... skiego... okowym Są... werysno... po czym na... ok. Biziora... Ryby 8 lat... sk. Golby 5... U prokura... brońcy. Pró... wnie swo... wiając ich... na niskim... otumiano... w. lit głosu o... ostatnim s... piero dzia... ogromu swo... sk. Szepela... e teraz, jak... państwu... tępca dzia... agodny wy... i... ków... niu... w... (str. 1-szej) ... potrzebuj... e, mimo że... ludności w... dotychczas... punkty... dnia przy... i wywołuj... dzę chłop... niedostatecz... zanie kosza... w. Łódzkiego... ustaleniu... pili do zwóz... ty skupu a... ewiduje ich... zycie całkowi... do współza... 11 gromad... swój obow... zną nadwyz... pnających... bowiązek są... tacy — któ... dostarczenia... ilości ziemi... nowo i nad... alaki malo... wsi Pniewo... ze swolego... rzechni 2,2... ziemniaków... szka kulak... posiadający... 26 ha, który... im oświada... ni kilogram... , chociaż je... wał. Kulak... komym nie... z swych sa... i napiętno... wia również... wództw. M... e wsi Sądki... i Szulc, nie... nego kwinc... sabotuje... wobec pan... w terminie... zboża i nie... u. TEM REMII... malo- i śred... którzy nie... wiązki, ale... jest coraz... pow. Mińsk... kilkadzień... wyznaczo... ciał ziem... ezbyst obś... ależy bu og... a we wa... się on ja... zyskiskich... wa. ... anych chi... nach ods... chlewn... korzysta... W dniu... tuczniaki, o... zonych w... Zabierając... on: ... nam paży... rzedaje. To... ja np. ma... rchłaków o... prosił. Te... pomoże mi... zakontrak...

ów... niu... w... (str. 1-szej) ... potrzebuj... e, mimo że... ludności w... dotychczas... punkty... dnia przy... i wywołuj... dzę chłop... niedostatecz... zanie kosza... w. Łódzkiego... ustaleniu... pili do zwóz... ty skupu a... ewiduje ich... zycie całkowi... do współza... 11 gromad... swój obow... zną nadwyz... pnających... bowiązek są... tacy — któ... dostarczenia... ilości ziemi... nowo i nad... alaki malo... wsi Pniewo... ze swolego... rzechni 2,2... ziemniaków... szka kulak... posiadający... 26 ha, który... im oświada... ni kilogram... , chociaż je... wał. Kulak... komym nie... z swych sa... i napiętno... wia również... wództw. M... e wsi Sądki... i Szulc, nie... nego kwinc... sabotuje... wobec pan... w terminie... zboża i nie... u. TEM REMII... malo- i śred... którzy nie... wiązki, ale... jest coraz... pow. Mińsk... kilkadzień... wyznaczo... ciał ziem... ezbyst obś... ależy bu og... a we wa... się on ja... zyskiskich... wa. ... anych chi... nach ods... chlewn... korzysta... W dniu... tuczniaki, o... zonych w... Zabierając... on: ... nam paży... rzedaje. To... ja np. ma... rchłaków o... prosił. Te... pomoże mi... zakontrak...

lanę... wiadu... kary... skiego... okowym Są... werysno... po czym na... ok. Biziora... Ryby 8 lat... sk. Golby 5... U prokura... brońcy. Pró... wnie swo... wiając ich... na niskim... otumiano... w. lit głosu o... ostatnim s... piero dzia... ogromu swo... sk. Szepela... e teraz, jak... państwu... tępca dzia... agodny wy... i... ków... niu... w... (str. 1-szej) ... potrzebuj... e, mimo że... ludności w... dotychczas... punkty... dnia przy... i wywołuj... dzę chłop... niedostatecz... zanie kosza... w. Łódzkiego... ustaleniu... pili do zwóz... ty skupu a... ewiduje ich... zycie całkowi... do współza... 11 gromad... swój obow... zną nadwyz... pnających... bowiązek są... tacy — któ... dostarczenia... ilości ziemi... nowo i nad... alaki malo... wsi Pniewo... ze swolego... rzechni 2,2... ziemniaków... szka kulak... posiadający... 26 ha, który... im oświada... ni kilogram... , chociaż je... wał. Kulak... komym nie... z swych sa... i napiętno... wia również... wództw. M... e wsi Sądki... i Szulc, nie... nego kwinc... sabotuje... wobec pan... w terminie... zboża i nie... u. TEM REMII... malo- i śred... którzy nie... wiązki, ale... jest coraz... pow. Mińsk... kilkadzień... wyznaczo... ciał ziem... ezbyst obś... ależy bu og... a we wa... się on ja... zyskiskich... wa. ... anych chi... nach ods... chlewn... korzysta... W dniu... tuczniaki, o... zonych w... Zabierając... on: ... nam paży... rzedaje. To... ja np. ma... rchłaków o... prosił. Te... pomoże mi... zakontrak...

lanę... wiadu... kary... skiego... okowym Są... werysno... po czym na... ok. Biziora... Ryby 8 lat... sk. Golby 5... U prokura... brońcy. Pró... wnie swo... wiając ich... na niskim... otumiano... w. lit głosu o... ostatnim s... piero dzia... ogromu swo... sk. Szepela... e teraz, jak... państwu... tępca dzia... agodny wy... i... ków... niu... w... (str. 1-szej) ... potrzebuj... e, mimo że... ludności w... dotychczas... punkty... dnia przy... i wywołuj... dzę chłop... niedostatecz... zanie kosza... w. Łódzkiego... ustaleniu... pili do zwóz... ty skupu a... ewiduje ich... zycie całkowi... do współza... 11 gromad... swój obow... zną nadwyz... pnających... bowiązek są... tacy — któ... dostarczenia... ilości ziemi... nowo i nad... alaki malo... wsi Pniewo... ze swolego... rzechni 2,2... ziemniaków... szka kulak... posiadający... 26 ha, który... im oświada... ni kilogram... , chociaż je... wał. Kulak... komym nie... z swych sa... i napiętno... wia również... wództw. M... e wsi Sądki... i Szulc, nie... nego kwinc... sabotuje... wobec pan... w terminie... zboża i nie... u. TEM REMII... malo- i śred... którzy nie... wiązki, ale... jest coraz... pow. Mińsk... kilkadzień... wyznaczo... ciał ziem... ezbyst obś... ależy bu og... a we wa... się on ja... zyskiskich... wa. ... anych chi... nach ods... chlewn... korzysta... W dniu... tuczniaki, o... zonych w... Zabierając... on: ... nam paży... rzedaje. To... ja np. ma... rchłaków o... prosił. Te... pomoże mi... zakontrak...

ów... niu... w... (str. 1-szej) ... potrzebuj... e, mimo że... ludności w... dotychczas... punkty... dnia przy... i wywołuj... dzę chłop... niedostatecz... zanie kosza... w. Łódzkiego... ustaleniu... pili do zwóz... ty skupu a... ewiduje ich... zycie całkowi... do współza... 11 gromad... swój obow... zną nadwyz... pnających... bowiązek są... tacy — któ... dostarczenia... ilości ziemi... nowo i nad... alaki malo... wsi Pniewo... ze swolego... rzechni 2,2... ziemniaków... szka kulak... posiadający... 26 ha, który... im oświada... ni kilogram... , chociaż je... wał. Kulak... komym nie... z swych sa... i napiętno... wia również... wództw. M... e wsi Sądki... i Szulc, nie... nego kwinc... sabotuje... wobec pan... w terminie... zboża i nie... u. TEM REMII... malo- i śred... którzy nie... wiązki, ale... jest coraz... pow. Mińsk... kilkadzień... wyznaczo...

TYSIĄCE TON WĘGLA WIĘCEJ wydobywają górnicy Zagłębia Wałbrzyskiego dzięki zastosowaniu wspaniałych maszyn radzieckich

OD CHWILI, gdy pierwszy kombajn węglowy „Donbas”, zjechał do kopalni wałbrzyskiej, minęło już sporo miesięcy. Radziecki tytan pracy pokazał na ścianie swój „łwi pazur”. Przełom w dziedzinie mechanizacji został dokonany. Kopalnie wałbrzyskie, ten „kopciuszek” wielkich kapitalistów niemieckich, przeszły w ostatnich latach wielki przełom. Coraz więcej maszyn zjeżdża w podziemia kopalń dolnośląskich, gdzie dotychczas królowały tylko rynnny potrzasałne i kółowroty.

Listy do naszych bliźnich

Kółowrotek

Redakcja „Słowa Polskiego” niniejszym przesyła pozdrowienie monterom licznikowym ZEOD w Świdnicy i dziękuję im za postawienie słusznej sprawy na porządku dziennym: sprawy, która mimo iż wydaje się w konkretnym wypadku być tylko sprawą szczególną i wyjątkową, — jest jednocześnie sprawą ogólną i typową.

Należy ta sprawa do typu znanego z przysłówia: „Każdemu modli się — to on sobie lub rozbił się!”

W takim wypadku nadgorliwość, która nie jest powodem, „rozbiła się” nie wiadomo, lecz wielu innych poszkodowanych obywateli, będzie niżej mowa.

Jest słuszne i wielce uzasadnione zażalenie władz odgórnych: w gospodarce terenowej należy czynić oszczędności, a przy braku dostatecznej ilości rak do pracy — jest marnotrawieniem i ludzi, i pieniędzy.

Gdy takie zażalenie dotarło do Zakładu Zbytu Energii w Świdnicy — decyzyja zapadła genialnie i tawo: „Oszczędzacie? Prosimy bardzo, a nas — jak z placka Złikwidować kasę dla odbiorców prądu! Niech monterzy inkasują należność! Raz — dwa — trzy: zrobione!”

Odbiorcy energii — przeważnie ludność pracująca Świdnicy — pozbawieni kasy na miejscu, muszą wpłacać gotówkę przez PKO do Wałbrzyska...

Ze to kłopot, zabiera ludzom czas, wymaga umiejętności i pewnych dodatkowych kosztów — to trudno. Zato — oszczędność na jednym kasjerze. Nie na tym rzecz polega.

Kółowrotek zaczyna się naprawdę po wpłaceniu gotówki. PKO dopiero po dokonaniu formalności i co pewien czas jest w stanie powiadomić ZEOD w Świdnicy, że gotówka wpłynęła.

Tymczasem termin wnoszenia opłat mija i monterzy są wysyłani do odbiorców, aby zamknąć dopływ prądu tam, gdzie opłaty nie zostały uiszczone.

Odciecie dopływu prądu powoduje: zwolnienie się z pracy osoby zainteresowanej celem przedłożenia w biurze ZEOD pokwitowania PKO na wpłacenie należności i ponowną wizytę monterów celem otwarcia licznika.

Znow strata czasu i nerwów. No, czyż jest coś w tym dziwnego, że człowiek się demoralizuje i wymyśla monterom, skoro imno zapłacenia na poczeki przekazał — odcieciu mu prąd? Czy znów można się dziwić, że nerwy monterów są w równym stopniu na-

pięte, gdy za wykonanie poleceń dostają od odbiorców wymyślanie? *

Gdy zbyt dużo zrobiło się z tym kłopotem — postępowanie zreformowano: po upływie terminu płatności — monterzy zostali wysłani do odbiorców celem sprawdzenia, czy wpłata została dokonana. I tu znów „kółowrotek” zaczyna swój obrót od początku:

Monter obchodzi mieszkanie. W 3/4-ych mieszkańki nikt nie ma, — ludzie są w pracy.

Po pracy — składa się raport: „Tu i tu — nikt nie zastanę!”

Na drugi dzień — zamiast produkcyjnej, tak nam drogłej pracy, — znów wędrowka po tych samych, zamkniętych mieszkanach, gdzie monter wie z góry, że wszyscy są nieobecni i mieszkanie jest zamknięte.

Znow raport. Znow polecenie. Znow wędrowka. Znow — mieszkanie zamknięte. Znow raport, polecenie, wędrowka... I tak — w kóło Maciejut!

Monterów w Świdnicy jest 8. Ośmiu dobrych specjalistów — techników, którzy miesiąc w miesiąc marnują drogie godziny swojej pracy, nerwy odbiorców i własną cierpliwość w sposób jak najbardziej beznadziejny i nieprodukcyjny!...

Diako dlatego, że mądrze pomyślana i projektowana akcja oszczędnościowa, akcja, która pomaga nam przemysłowi nasz kraj, budować stolice, rozwijać akcję socjalną, — trafia w Świdnicy i setkach innych miastach i miasteczkach — na ludzi, którzy chcą iść po linii „najmniejszego oporu”, wykonując wytyczne naszej linii gospodarczej w sposób bezduszny, martwy, formalny!

„Co, zarzucasz się nam formalistyką? — Wpłyne natychmiast protest, — proszę, co za śmiałość!”, „Przecież wykonujemy polecenie!”, „Przecież zwolnienie etatu kasjera dało nam miesięcznie 678 zł 41 groszy oszczędności!”

Przepraszamy. Słusznie. Formalnie — wszystko jest w porządku.

Należy tylko policzyć, ile straconego czasu ma ludność 40-tysięcznego miasta, ile dodatkowych czynności obciąża poczet i PKO, ile wreszcie godzin produkcyjnych tracą monterzy na ten „kółowrotek”?

Za te straty społeczne — można było by nie tylko zatrudnić konajniej pleci kasjerów, ale zbudować co miesiąc naprz. jedną izbę mieszkalną...

Lecz najtrudniejszą chyba jest rzeczą — logiczne myślenie, najłatwiejszą natomiast — wszelki brak myślenia.

CICHO I DOKŁADNIE

WUBIEGLYM kwartale zainstalowano w kopalniach wałbrzyskich przenośniki zgrzeblowe. Nowe urządzenia zgarniają węgiel cicho i dokładnie. Nie ma już kłopotu z rynnami potrzasałnymi, powodującymi olbrzymi hałas. Czy wście, jak stały, ogłuszający huk działał na nerwy górników? Żeby to ocenić, trzeba wiedzieć z jaką wdzięcznością odnoszą się górnicy do przenośników zgrzeblowych produkcyj radzieckich.

— Praca staje się obecnie — powiedział czołowy brygadzieta kop. Im. M. Thoreza — mniej męcząca. Zgrzyny rynn potrzasałnych, szarpający nerwy swą jednostajnością umilkli.

Tak mówią i inni górnicy wałbrzyscy. W nowych warunkach wzrosło wydobywanie węgla. Najlepszym tego dowodem są sukcesy oddziału XIII kop. Im. M. Thoreza. Na oddziale tym transportier radziecki obsługuje ścianę długości 130 metrów.

Do niedawna, na oddziale znajdowały się trzy rynnny potrzasałne, powodujące wiele kłopotów.

W ślad za lekkimi przenośnikami, jednośladowymi przybyły transportery cięższe, dwuśladowe.

— Tak, proszę przyjąć do wiadomości, że już w najbliższym czasie nasze Biuro wystąpi do Prezydium MRN z wnioskiem o przemianowanie wszystkich ulic, oznaczonych imionami i nazwiskami wielkich mężów naszej historii. A więc będziemy mieli ulicę Mickiewicza Adama, Kollataja Hugona, Krasieńskiego Zygmunta, Stwożsa Wita itd. Jeżeli macie odrobinę czasu, wyjmijcie akta aktualnego indeksu ulic i nowego proponowanego przez nas z przestawionymi imionami. Interesujące porównanie.

— Bardzo żałujemy, ale jesteśmy ludźmi Planu 6-letniego, nie mamy czasu — powiedzieliśmy, wycofując się do drzwi wyjściowych. — Tylko proszę, powiedzcie nam, jaki sens ma ta reforma?

— Wszystkie spisy w aktach miejskich układane są w ten sposób, że nazwiska figurują w pierwszej rubryce, a imiona w drugiej. Wniosek nasz podkutywany jest ko niecznością ujednolicenia.

WSTRZASNIĘCI do głębi, odbyliśmy maleńki spacerek po ulicach — według nowej nomenklatury — Kollataja Hugona i Krasieńskiego Zygmunta. Na ulicy Kollataja Hugona stwierdziliśmy ogromne dziury w bruku, największe we Wrocławiu, oraz zupełny i bezresortowy brak kopert w sklepach artykułów papierniczych i innych. Zupełny brak — to znaczy, że kopert nie ma, wyszły i niewiadomo, kiedy będą. Częściowy brak — to znaczy, że koperty są, ale bez kleju. Zalepać je trzeba śliną.

Na ulicy Krasieńskiego Zygmunta stwierdziliśmy, że sklep PSS nr 12 sprzedaje cukier bez opakowania — na żądanie upartych klientów ekspedientka wysypuje go łyżką do kieszeni — a kantor nr 4 Parowej Farbiarni i Płalni Chemicznej Spółdzielni „Tekstyl” również oczyszczonym systemem parowym i chemicznym garderobę wydaje bez opakowania.

M-13 odpowiada na apel Żerania

ZAŁOGA Zakładów M-13 w Piechowicach k. Jeleniej Góry podjęła w ramach Czynu Państwotowarowego 70 cennych zobowiązań produkcyjnych, przedstawiających ogólną wartość 15.491 zł.

Poza zobowiązaniami produkcyjnymi zabogi — kierownicy samochodów postanowili oszczędnie gospodarować benzyną, a sportowcy zakładowego koła sportowego „Stal” zobowiązali się dokończyć w październiku br. zdobywanie norm na odznakę SPO.

Pełna mechanizacja naszych kopalń — mówią górnicy, — to pełne wykonanie planów!

W Miesiącu Pogłębiania Przyjaźni Polsko — Radzieckiej, warto sobie uświadomić tych parę faktów. Oznaczają one bowiem więcej węgla. A węgiel — to ciepło w naszych mieszkanach, to gwarancja wykonania planów w wielu gałęziach naszego przemysłu.

Mieczysławski — Flin

Obrazki dolnośląskie

Tejemnica wielkich mężów

KIEDYSMY — odczytując napis na tabliczce — stwierdzili ponad wszelką wątpliwość, że plac koło PDT nosi nazwę „placu Kociuski Tadeusza”, zwróciliśmy się po wyjaśnienie do kierownictwa Biura Zespołu Autorów Nazw Ulic przy Prezydium MRN.

— Proście o wyjaśnienie? — pytaniem na pytanie odpowiedział zastępca naczelnika biura, bo naczelnika — zjawisko pospolite w urzędach wrocławskich — nie zastaliśmy.

— Tak, proszę przyjąć do wiadomości, że już w najbliższym czasie nasze Biuro wystąpi do Prezydium MRN z wnioskiem o przemianowanie wszystkich ulic, oznaczonych imionami i nazwiskami wielkich mężów naszej historii. A więc będziemy mieli ulicę Mickiewicza Adama, Kollataja Hugona, Krasieńskiego Zygmunta, Stwożsa Wita itd. Jeżeli macie odrobinę czasu, wyjmijcie akta aktualnego indeksu ulic i nowego proponowanego przez nas z przestawionymi imionami. Interesujące porównanie.

— Bardzo żałujemy, ale jesteśmy ludźmi Planu 6-letniego, nie mamy czasu — powiedzieliśmy, wycofując się do drzwi wyjściowych. — Tylko proszę, powiedzcie nam, jaki sens ma ta reforma?

— Wszystkie spisy w aktach miejskich układane są w ten sposób, że nazwiska figurują w pierwszej rubryce, a imiona w drugiej. Wniosek nasz podkutywany jest ko niecznością ujednolicenia.

WSTRZASNIĘCI do głębi, odbyliśmy maleńki spacerek po ulicach — według nowej nomenklatury — Kollataja Hugona i Krasieńskiego Zygmunta. Na ulicy Kollataja Hugona stwierdziliśmy ogromne dziury w bruku, największe we Wrocławiu, oraz zupełny i bezresortowy brak kopert w sklepach artykułów papierniczych i innych. Zupełny brak — to znaczy, że kopert nie ma, wyszły i niewiadomo, kiedy będą. Częściowy brak — to znaczy, że koperty są, ale bez kleju. Zalepać je trzeba śliną.

Na ulicy Krasieńskiego Zygmunta stwierdziliśmy, że sklep PSS nr 12 sprzedaje cukier bez opakowania — na żądanie upartych klientów ekspedientka wysypuje go łyżką do kieszeni — a kantor nr 4 Parowej Farbiarni i Płalni Chemicznej Spółdzielni „Tekstyl” również oczyszczonym systemem parowym i chemicznym garderobę wydaje bez opakowania.

WSTRZASNIĘCI do głębi, odbyliśmy maleńki spacerek po ulicach — według nowej nomenklatury — Kollataja Hugona i Krasieńskiego Zygmunta. Na ulicy Kollataja Hugona stwierdziliśmy ogromne dziury w bruku, największe we Wrocławiu, oraz zupełny i bezresortowy brak kopert w sklepach artykułów papierniczych i innych. Zupełny brak — to znaczy, że kopert nie ma, wyszły i niewiadomo, kiedy będą. Częściowy brak — to znaczy, że koperty są, ale bez kleju. Zalepać je trzeba śliną.

Na ulicy Krasieńskiego Zygmunta stwierdziliśmy, że sklep PSS nr 12 sprzedaje cukier bez opakowania — na żądanie upartych klientów ekspedientka wysypuje go łyżką do kieszeni — a kantor nr 4 Parowej Farbiarni i Płalni Chemicznej Spółdzielni „Tekstyl” również oczyszczonym systemem parowym i chemicznym garderobę wydaje bez opakowania.

WSTRZASNIĘCI do głębi, odbyliśmy maleńki spacerek po ulicach — według nowej nomenklatury — Kollataja Hugona i Krasieńskiego Zygmunta. Na ulicy Kollataja Hugona stwierdziliśmy ogromne dziury w bruku, największe we Wrocławiu, oraz zupełny i bezresortowy brak kopert w sklepach artykułów papierniczych i innych. Zupełny brak — to znaczy, że kopert nie ma, wyszły i niewiadomo, kiedy będą. Częściowy brak — to znaczy, że koperty są, ale bez kleju. Zalepać je trzeba śliną.

Na ulicy Krasieńskiego Zygmunta stwierdziliśmy, że sklep PSS nr 12 sprzedaje cukier bez opakowania — na żądanie upartych klientów ekspedientka wysypuje go łyżką do kieszeni — a kantor nr 4 Parowej Farbiarni i Płalni Chemicznej Spółdzielni „Tekstyl” również oczyszczonym systemem parowym i chemicznym garderobę wydaje bez opakowania.

WSTRZASNIĘCI do głębi, odbyliśmy maleńki spacerek po ulicach — według nowej nomenklatury — Kollataja Hugona i Krasieńskiego Zygmunta. Na ulicy Kollataja Hugona stwierdziliśmy ogromne dziury w bruku, największe we Wrocławiu, oraz zupełny i bezresortowy brak kopert w sklepach artykułów papierniczych i innych. Zupełny brak — to znaczy, że kopert nie ma, wyszły i niewiadomo, kiedy będą. Częściowy brak — to znaczy, że koperty są, ale bez kleju. Zalepać je trzeba śliną.

Na dwóch drewnianych listwach Szlifiernia Szkła zyskała dziesięć tysięcy zł. oszczędności

TO chyba najprostsze usprawnienie, o jakim slyszeliście. A wiecie ile przyniesie oszczędności w roku? Około 10.000 zł. Starszy majster Kurzawa akcentuje zdanie z wyrazną satysfakcją.

— No dobrze, ale... — Wiem, wiem — przerywa Ryszard Kurzawa — chcecie oczywiście usłyszeć na czym ono polega.

Mieczysławski — Flin

Obrazki dolnośląskie

Tejemnica wielkich mężów

KIEDYSMY — odczytując napis na tabliczce — stwierdzili ponad wszelką wątpliwość, że plac koło PDT nosi nazwę „placu Kociuski Tadeusza”, zwróciliśmy się po wyjaśnienie do kierownictwa Biura Zespołu Autorów Nazw Ulic przy Prezydium MRN.

— Proście o wyjaśnienie? — pytaniem na pytanie odpowiedział zastępca naczelnika biura, bo naczelnika — zjawisko pospolite w urzędach wrocławskich — nie zastaliśmy.

— Tak, proszę przyjąć do wiadomości, że już w najbliższym czasie nasze Biuro wystąpi do Prezydium MRN z wnioskiem o przemianowanie wszystkich ulic, oznaczonych imionami i nazwiskami wielkich mężów naszej historii. A więc będziemy mieli ulicę Mickiewicza Adama, Kollataja Hugona, Krasieńskiego Zygmunta, Stwożsa Wita itd. Jeżeli macie odrobinę czasu, wyjmijcie akta aktualnego indeksu ulic i nowego proponowanego przez nas z przestawionymi imionami. Interesujące porównanie.

— Bardzo żałujemy, ale jesteśmy ludźmi Planu 6-letniego, nie mamy czasu — powiedzieliśmy, wycofując się do drzwi wyjściowych. — Tylko proszę, powiedzcie nam, jaki sens ma ta reforma?

— Wszystkie spisy w aktach miejskich układane są w ten sposób, że nazwiska figurują w pierwszej rubryce, a imiona w drugiej. Wniosek nasz podkutywany jest ko niecznością ujednolicenia.

WSTRZASNIĘCI do głębi, odbyliśmy maleńki spacerek po ulicach — według nowej nomenklatury — Kollataja Hugona i Krasieńskiego Zygmunta. Na ulicy Kollataja Hugona stwierdziliśmy ogromne dziury w bruku, największe we Wrocławiu, oraz zupełny i bezresortowy brak kopert w sklepach artykułów papierniczych i innych. Zupełny brak — to znaczy, że kopert nie ma, wyszły i niewiadomo, kiedy będą. Częściowy brak — to znaczy, że koperty są, ale bez kleju. Zalepać je trzeba śliną.

Na ulicy Krasieńskiego Zygmunta stwierdziliśmy, że sklep PSS nr 12 sprzedaje cukier bez opakowania — na żądanie upartych klientów ekspedientka wysypuje go łyżką do kieszeni — a kantor nr 4 Parowej Farbiarni i Płalni Chemicznej Spółdzielni „Tekstyl” również oczyszczonym systemem parowym i chemicznym garderobę wydaje bez opakowania.

WSTRZASNIĘCI do głębi, odbyliśmy maleńki spacerek po ulicach — według nowej nomenklatury — Kollataja Hugona i Krasieńskiego Zygmunta. Na ulicy Kollataja Hugona stwierdziliśmy ogromne dziury w bruku, największe we Wrocławiu, oraz zupełny i bezresortowy brak kopert w sklepach artykułów papierniczych i innych. Zupełny brak — to znaczy, że kopert nie ma, wyszły i niewiadomo, kiedy będą. Częściowy brak — to znaczy, że koperty są, ale bez kleju. Zalepać je trzeba śliną.

Na ulicy Krasieńskiego Zygmunta stwierdziliśmy, że sklep PSS nr 12 sprzedaje cukier bez opakowania — na żądanie upartych klientów ekspedientka wysypuje go łyżką do kieszeni — a kantor nr 4 Parowej Farbiarni i Płalni Chemicznej Spółdzielni „Tekstyl” również oczyszczonym systemem parowym i chemicznym garderobę wydaje bez opakowania.

WSTRZASNIĘCI do głębi, odbyliśmy maleńki spacerek po ulicach — według nowej nomenklatury — Kollataja Hugona i Krasieńskiego Zygmunta. Na ulicy Kollataja Hugona stwierdziliśmy ogromne dziury w bruku, największe we Wrocławiu, oraz zupełny i bezresortowy brak kopert w sklepach artykułów papierniczych i innych. Zupełny brak — to znaczy, że kopert nie ma, wyszły i niewiadomo, kiedy będą. Częściowy brak — to znaczy, że koperty są, ale bez kleju. Zalepać je trzeba śliną.

Na ulicy Krasieńskiego Zygmunta stwierdziliśmy, że sklep PSS nr 12 sprzedaje cukier bez opakowania — na żądanie upartych klientów ekspedientka wysypuje go łyżką do kieszeni — a kantor nr 4 Parowej Farbiarni i Płalni Chemicznej Spółdzielni „Tekstyl” również oczyszczonym systemem parowym i chemicznym garderobę wydaje bez opakowania.

WSTRZASNIĘCI do głębi, odbyliśmy maleńki spacerek po ulicach — według nowej nomenklatury — Kollataja Hugona i Krasieńskiego Zygmunta. Na ulicy Kollataja Hugona stwierdziliśmy ogromne dziury w bruku, największe we Wrocławiu, oraz zupełny i bezresortowy brak kopert w sklepach artykułów papierniczych i innych. Zupełny brak — to znaczy, że kopert nie ma, wyszły i niewiadomo, kiedy będą. Częściowy brak — to znaczy, że koperty są, ale bez kleju. Zalepać je trzeba śliną.

Na ulicy Krasieńskiego Zygmunta stwierdziliśmy, że sklep PSS nr 12 sprzedaje cukier bez opakowania — na żądanie upartych klientów ekspedientka wysypuje go łyżką do kieszeni — a kantor nr 4 Parowej Farbiarni i Płalni Chemicznej Spółdzielni „Tekstyl” również oczyszczonym systemem parowym i chemicznym garderobę wydaje bez opakowania.

WSTRZASNIĘCI do głębi, odbyliśmy maleńki spacerek po ulicach — według nowej nomenklatury — Kollataja Hugona i Krasieńskiego Zygmunta. Na ulicy Kollataja Hugona stwierdziliśmy ogromne dziury w bruku, największe we Wrocławiu, oraz zupełny i bezresortowy brak kopert w sklepach artykułów papierniczych i innych. Zupełny brak — to znaczy, że kopert nie ma, wyszły i niewiadomo, kiedy będą. Częściowy brak — to znaczy, że koperty są, ale bez kleju. Zalepać je trzeba śliną.

Zupełnie uzasadniona ciekawość — żartuje.

— Zaraz wszystko wyjaśnimy. Słuchajcie: — cały dodatek do urzędzenia to dwóch drewnianych listwek. Widzieliście szlifiernię szkła? I nie czekając na odpowiedź, Kurzawa opisuje: Wielki wałek z piaskowca, który obraca się z dość dużą szybkością. Robotnik przyciska do wałka krawędź płytki szklanej i w ten sposób szlifuje „fazę”, tzn. ścianą ukośnie brzeg. Aby robić to umiejętnie, trzeba mieć duże wyczucie w palcach. Nie każdy je od razu ma i dlatego wiele materiału sziobna marnie.

— Siachurskiego właśnie z tego powodu diabli brali. Piotr Stachurski — wiecie — to brygadzieta — szlifierni. „Dość mam tej loterii!” — piorunował — „każdy szlif musi być udany”.

Widocznie miał już pomysły w głowie. Odnieśliśmy jednak wrażenie, że zrobił wszystko, od tak „od ręki”. Wystrugał dwie długie listwy i przybił je do deski, umieszczonej poziomo, mniej więcej w połowie wałka. Teraz robotnik opiera jedną krawędź płytki szklanej o listwę, a drugą przyciska do wałka. W zależności od tego, jaki chce mieć kąt ścięcia, opiera taflę o listwę umieszczoną bliżej, lub dalej wałka.

— Strzelać umiecie — zagadnął nagle majster Kurzawa. To właśnie jest tak, jak ze strzelaniem? Celniesz z wolnej ręki — trafisz, albo spudłujesz. Znajdziesz sobie podporę, oprzesz dobrze sobie — strzał pewny, chyba żeś patałach.

A teraz chodźcie na halę, sami obejrzyjcie, bom już się tym gadaniem zmęczył.

WPAŃSTWOWEJ Szlifierni Szkła i Wytwórn Luster przy ul. Krakowskiej pracują dziesiątki ludzi. Widzieliśmy ich w akcji, czytaliśmy o ich wynikach w kartotece norm. Warto poznać ich bliżej.

Pierwszy nasz znajomy, to 20-letni Helmut Berger. Gdyśmy weszli do hali, zajęty był przy szlifowaniu wielkich szysz.

— Stąd pojedą do Pafawagu i będą wmontowane do okien wagonów — odpowiada na nasze pytanie.

Autochton Józef Giza z krajalni, mimo młodego wieku, jest nie lada „specem”. Uzyskuje około 300 proc. normy.

W polerni i podlewni luster pracują, za wyjątkiem brygadziety Glika, same kobiety.

— Ten zespół, to nasza duma — mówi kierownik techniczny Francisek Pilatowicz. Wszyscy robotnicy stale przekraczają normę.

Dawid Glik nie może zdecydować się na wyróżnienie kogokolwiek z wyborowej „osemki”. Na „chybił — trafił” podchodzimy do starszej, siwej już kobiety, obsługującej ramową polerkę.

Józefa Urbaniak ma już 54 lata. W wytwórni pracuje od 1946 roku. Ani myśli pozostać w tyle za młodszymi. 180 proc. normy w ubiegłym miesiącu, to przekonujący argument.

Większość robotników zdobyła wiedzę fachową dopiero przy warsztatach wytwórni. W ciągu krótkiego stosunkowo czasu tzw. „surowy materiał” przekształcił się w przodowników. Fabryka spełnia ważną rolę wychowawczą: rozbudziła żywe zainteresowanie produkcją, stworzyła atmosferę, w której samorutnie rozwinięto się współzawodnictwo i coraz bardziej wzrastająca dążność do jak najdoskonalszego opanowania zawodu.

Mieczysław Zawadowski

Nowe wydawnictwa „Czytelnika”

W. L. BRUDZIŃSKI — MAŁE PRANIE. Biblioteka „Szeptek”. Ilustr. Z. Lengren. S. 88 + 4 nrb. 3,70

Opowiadania satyryczne na aktualne tematy społeczne i polityczne.

A. MARIANOWICZ — BEZ PARDONU. Biblioteka „Szeptek”. Ilustr. J. Lenica. S. 75 + 5 nrb. 3,40

Oryginalne i tłumaczone wiersze satyryczne i fraszki.

17

Wschód słońca Zachód słońca

Space

Co na punktu zalety da obowiązek i każdej

Wiedzi „Ani rozpocząć. o godz. 19. Nauczonym „Spas” uspanialy się. Idąc u do Studia czegia ko 5 minut.

— Czekaj jomości i su — takie A jakie je

Przy czy czy pr

CZYTE dla kim podr uslug Kol

Zwar

S POLI nocze sprawnie tów. Jest

mieszkań dy chce, dobę nau

Kochan paczonym z tym gace raz garek by też podi clauski

Ani ja oddać Spółdzię tym wności prusy.

„O k węd

S LY, nicks książeczki Wędrou

tym n nes u cotomic trudu znajdu nych t Mam clawski ne prz

17 PAŹDZIERNIK
Sroda
Małgorzaty

Wschód słońca — godz. 6.02
Zachód słońca — godz. 16.40.



Spacerkiem

Co na to „Artos“?
PUNKTUALNOSC była kiedyś zaletą rzadką. Obecnie należy do obowiązków każdego człowieka i każdej instytucji. I wszyscy się z tym zgadzają. Tylko „Artos“ punktualności nie uznaje.



Na koncert muzyki mozartowskiej, „Spacerki“, nie chcąc się spóźnić, przyjechał takową punktualnie o godz. dziewiętnastej. O tej bowiem godzinie, według zapowiedzi „Artosu“, koncert miał się rozpocząć. A rozpoczął się dopiero o godz. 19.30.

Nauczony smutnym doświadczeniem „Spacerki“, na wczorajszym wspaniałym koncercie, nie spieszyły się. Idąc wolnym krokiem, przyszły do Studia o godz. 19.15. Do rozpoczęcia koncertu czekały jeszcze 5 minut.

Czekanie nie należy do przyjemności i jest, niestety, stratą czasu — takiego zdania są „Spacerki“. A jakie jest zdanie „Artosu“?

Przy stoliku czy przy bufecie?

CZYTELNIK nasz, ob. Z. B. u dziela zbawiennej rady wszystkim podróżnym, korzystającym z usług Kolejowego Zakładu Gastronomicznego na Dworcu Głównym we Wrocławiu. Pod żadnym pozorem nie należy tam zamawiać darsza przy stoliku. Senne marzenie, aby otrzymać taką porcję! Można bezskutecznie czekać godzinę, albo dwie... Natomiast jeśli samą porcję darsza bez żadnego czekania, otrzymujemy się z ręką tegoż samego kelnera przy bufecie.

Dlaczego? Jest to tajemnica, której tajniki znają tylko Kolejowe Zakłady Gastronomiczne. (musz)

Zwariowany zegarek

SPOŁDZIENIA Pracy „Zjednoczenie“ pracuje na ogół sprawnie i ku zadowoleniu klientów. Jesteśmy więc zadowolony, dlaczego ta wozowa skąd inąd placówka podziałała tak deprymująco na czasami jednego z naszych Czytelników.

A było to tak... Naprawiony w spółdzielni zegarek ob. P. U. już po paru dniach od mówił służby. A powtórnie naprawiony zaczął zdradzać kompletne pomieszanie zmysłów. Oto staje kiedy chce, żąda, aby go dwa razy na dobę nakręcać itd.

Kochane „Spacerki“ — wola zropaczony czytelnik — co mam zrobić z „tym fantem“? Czy zapłacić jeszcze 90 zł za naprawę, aby zegarek przestał chodzić zupełnie, czy też podłożyć go pod tramwaj wrocławski?

Ani jedno, ani drugie. Po prostu oddać go na dłuższą kurację do Spółdzielni. Jesteśmy przekonani, że tym razem „Zjednoczenie“ z pewnością poskromi zwariowane kaprysy. (musz)

„O kłosiku wędrowniczku“

SŁYNNNA poetka, Maria Konopnicka napisała ongiś uroczą książeczkę dla dzieci pt. „O Jasnu Wędrowniczku“. Podobnie długa wędrowka jak bohater tej historyjki przeszedł kłos, który przechowujemy wraz z bukłą w redakcji.

Od szumiących lamów zboża do sklepu wzorcowego MHD przy Rynku — jakże daleka to droga. Najpierw „kłosek — wędrowniczek“ przy mlóceniu został zle odwany. Po tym nie zmieszono go wraz z ziarnem w młynie. Wreszcie — pracownicy piekarni nie zadali sobie trudu przesiania mąki, w której znajdował się ów kłos o turystycznych upodobaniach.

Mamy nadzieję, że literatów wrocławskich zainteresują nie codzienne przygody naszego kłosa. (musz)

Rozwój uczelni wrocławskich, to tysiące nowych słuchaczy
Mieszkania dla studentów znajdują się w Domach Akademickich i wolnych pokojach u obywateli miasta, które kocha swą młodzież

16 TYSIĘCY młodzieży szkół wyższych we Wrocławiu rozpoczęło 1 października nowy rok szkolny. Studentom tym trzeba zapewnić przede wszystkim mieszkanie.

W NAJBLIŻSZYCH miesiącach będzie zakończona wprawdzie budowa nowego Domu Akademickiego przy ul. Tramwajowej, ilość miejsc jest jednak wciąż za mała, bo około 500 studentów nie znalazło jeszcze do tej pory pomieszczenia.

Z roku na rok zwiększa się napływ na wyższe uczelnie młodzieży robotniczej i chłopskiej. Powoduje to wzrastające zapotrzebowanie na mieszkania. I ta właśnie młodzież, która nie ma w mieście krewnych ni znajomych, powinna otrzymać pomieszczenia w pierwszym rzędzie.

W roku ubiegłym wielu studentów otrzymało dach nad głową dzięki pomocy społeczeństwa. I w tym roku student, którzy nie znaleźli miejsca w Domach Akademickich powinni być dokwaterowani do niecałkowicie zagęszczonego mieszkanka, lub też otrzymać wolne pokoje.

Każdy mieszkaniec Wrocławia powinien ułatwić studentom roz-

wiązanie trudnej kwestii mieszkaniowej. Student, który wobec braku miejsca w bursach zamieszka prywatnie, będzie otrzymywał stypendium mieszkaniowe na opłacenie komornego.

Administracja Zarządów Nieruchomości powinny zgłaszać mieszkania wolne lub niezagęszczone do Zrzeszenia Studentów Polskich, plac Uniwersytecki 7.

Wierzymy, iż miasto nasze, które dało już niejednokrotnie wody swojemu przynależnemu ustosunkowaniu się do studentów, nie zawiedzie i teraz. (S-an)

Dania firmowe i kolacyjne będą w sprzedaży od godziny 13-ej aż do zamknięcia lokalu

NA PODSTAWIE zarządzenia Ministerstwa Handlu Wewnętrznego, wydział handlu przy WRN opracował i rozsyła podległym jednostkom organizacyjnym zarządzenie w sprawie urozmaicenia asortymentu dań firmowych oraz stosowania przystępnych cen przez zakłady żywienia zbiorowego.

Referat handlu przedzium Powiatowej i Miejskiej Rady Narodowej za bezpieczy odpowiedni przydał mięsa do produkcji dań firmowych. Ilości tych dań nie mogą być mniejsze niż 25 procent całego obrotu zakładu.

Poszczególne referaty handlu przypłynęły, a dania firmowe były wydawane stale w godzinach od 13 do 18-tej, a dania kolacyjne od godz. 18, aż do zamknięcia zakładu. Dania kolacyjne powinny składać się przynajmniej z dwóch takich posiłków.

Opracowane przez Centralny Zarząd Żywienia Zbiorowego jadospisy, będą wprowadzone w życie najdalej do końca bieżącego miesiąca. (Kal)

Z wystawy fotografii w Muzeum Śląskim Czarno-biała sztuka przemawia do każdego widza

JAKŻE wielka przepaść dzieli wyblakłe fotografie wyobrażające sztywnych niby kolki w płocie członków rodziny z saloniku pani Dulskiej od ostatnich dzieł współczesnej fotografii. Impunujący jest wprost dorobek artystyczny naszej najmłodszej czarno-białej sztuki...

SWIADCZY o tym najlepiej wystawa fotografii w Muzeum Śląskim, zorganizowana staraniem

Polskiego Związku Fotografików. 130 prac, wystawianych przez przeszło siedemdziesięciu artystów-fotografików, świadczy dobrze o żywotności Związku. Na specjalne podkreślenie zasługują szeroki wachlarz zainteresowań fotografików biorących udział w wystawie. Praca i człowiek, piękno przyrody, zdjęcia reporterskie i teatralne — oto tematy, którymi zajmują się nasi artyści.

Na wystawie wjrzelśmy po raz pierwszy zastosowanie fotografii w dziedzinie plakatów. Próba udała się. Plakaty M. Wrocławskiego mocną dynamiką przemawiają do widza.

Nie sposób omówić wszystkich prac, znajdujących się na wystawie. Z braku miejsca musimy ograniczyć się do wymienienia tylko kilku pozycji.

Barczo ciekawe są prace F. Obrapalskiej na tematy przedszkola, które zyskały II nagrodę Ministerstwa Kultury i Sztuki. Dzieci w ujęciu tej artystki nie posiadają cukierkowego wdzięku główek z pocztówek, ale są żywe i prawdziwe.

Duże wrażenie robią na widzu prace Z. Matek z tematyki „Obrońcy pokoju“. Piękna jest również praca K. Koprowskiego pt. „Wizja Portu“ — nagrodzona pierwszą nagrodą Ministerstwa Kultury i Sztuki.

Z trzech prac W. Sławnego na plan pierwszy wybija się jego mocny „Pokój“. Praca ta jest najlepszym dowodem jak skromnymi rekwizytami (w tym wypadku matki z niemowlętami) można wywołać niezapomniane wrażenia.

Okręg dolnośląski godnie reprezentowali ciekawymi pracami: Janina Mierzecka, Bronisław Kupiec, Bożena Michalik i Krystyna Neuman-Gorzdowska.

Na wystawie w Muzeum Śląskim słusznie poświęcono specjalny kącik pierwszemu prezesowi związku — J. Bulhakowi. Zamieszczone prace świadczą raz jeszcze o wielkiej stracie jaką poniosła polska fotografia ze śmiercią tego artysty. (hoff)

Pod adresem W i MRN: Trzeba zwiększyć księgozbiory w Bibliotece Miejskiej

CZĘSTO słyszy się narzekania na zbyt mały wybór książek w bibliotekach. Sprawa ta zaniepokoiła Bibliotekę Miejską, która postanowiła usunąć istotną bolączkę.

Na drodze stanęła jednak przeszkoda: MRN nie przewidziała funduszy na uzupełnienie księgozbiorów.

Biblioteka Miejska jest zaopatrywana centralnie. Wydział Oświaty Wojewódzkiej i Miejskiej Rady Narodowej winny użyć swego wpływu, ażeby narzekania abonentów na zbyt skąpy wybór książek ustaly jak najrychlej. (Mar)

Gdy wrocławianie już śpią w zajezdniach tramwajowych wre praca nad przygotowaniem wozów do nowej, całodziennej pracy

Z ADANIEM wrocławskich zajezdni tramwajowych MPK — jest kontrolowanie i przeglądanie wagonów, które zjeżdżają z linii, ich oczyszczanie i stała konserwacja. Drobnie naprawy wozów przeprowadza się nocami, a co 20 dni dokonywane są generalne przeglądy profilaktyczne.

W EDEUG słów referenta wespół zawnodnictwa i dyrektora technicznego MPK — najlepszą i najsprawniejszą jest zajezdnia przy ul. Słowiańskiej, która posiada własne warsztaty naprawcze.

Każdorazowo w nocy, gdy mieszkańcy Wrocławia śpią twardym snem, brygady konserwacyjne przeglądają poszczególne wozy. Jedne brygady sprawdzają je od spodu, inne idą góra, naprawiając podłogi, wstawiając szyby, elektrycy zaś kontrolują motory i reperują rolki i pantografy.

Najlepszymi z brygad naprawczych w zajezdni przy ulicy Słowiańskiej są brygady Franciszka Kwaśniewicza i Kazimierza Szwabowicza.

Wyróżniającym się elektrykiem wykonującym 195 proc. normy jest 27-letni Marian Rogalewicz, awansowany niedawno na brigadiera.

Zacząłem pracę w MPK jako pracownik ślusarski w 1946 r., później jako elektryk, ucząc się jednocześnie w średniej szkole zawodowej. Po pewnym czasie uzyskałem dyplom elektryka, a obecnie dzięki pracy nad sobą zostałem brigadierem.

— Lubię swą pracę i zachęcam do niej innych — stwierdza Marian Rogalewicz.

Z brygad sprzątarek, które nadają naszym tramwajom codziennie świeży wygląd, wyróżnia się Maria Wolanin, wykonująca 160 procent normy.

Równie dobrze pracuje Aniela Matiaszów, która zagadnięta przez nas mówi o swej pracy i o sobie. Jest wdowa, ma dwoje dzieci i pomimo, iż pracuje w MPK już szósty rok, nie opuściła jeszcze ani jednego dnia pracy.

— Pracuję starannie, gdyż chcę widzieć rezultaty mej pracy; poza tym pragnę, aby wrocławianie jeździli do fabryk i zakładów w czystych i estetycznych tramwajach — mówi na zakończenie Aniela Matiaszów. (Kal)

NOTATNIK WROCLAWSKI

„Patogeneza choroby wrzodowej“ oto tytuł referatu, jaki wygłosił w dniu dzisiejszym profesor Uniwersytetu w Budapeszcie, dr Hetenyi Geza, na 150-tym posiedzeniu wrocławskiego koła Polskiego Towarzystwa Lekarskiego. Posiedzenie to odbędzie się dziś w sali wykładowej II Kliniki Chorób Wewnętrznych przy ul. Pasteura 4 o godzinie 18-tej.

Wojewódzki Oddział Centrali Aptek Społecznych donosi, iż z dniem 20 października br. apostel przy ulicy Stalina 10 i Słowiańskiej 2 otwarte go staną dla publiczności z obowiązkiem realizowania recept oraz załatwiania ekspedycji odrębnej.

Apteki te powinny umieścić w oknach wystawowych napisy o zmianach zaszłych w ich charakterze.

75814 zd. ofiarowało koło TPRP przy Centrali Przemysłu Ludowego i Artystycznego na odbudowę stolicy. Piędziaste te uzyskano z imprezy urządzonej na rozpoczęcie Miesiąca Pogłębiaenia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej.

Koncert Chopinowski w wykonaniu Pawła Lewickiego, Kazimierza Wilkomirskiego i Hanny Christi odbędzie się w dniu 21 bm. w Politechnice Wrocławskiej na dziedziastym z rzędu poranku muzycznym. Słowo wiazące wypowie Wojciech Dzieduszycki. Początek o godzinie 11.45.

EWIDOWISKA i imprezy

TEATR
PAŃSTWOWA OPERA — godz. 19 — „Paria“.

POLSKI — nieczynny.
MŁODEGO WIDZA — godz. 14 — „Zajął mały, przemazzał“; godz. 19.30 — „Wodewil warszawski“.

WYSTAWY
MUZEUM ŚLĄSKIE — Stary Ratusz — „Książka radziecka“.

Muzeum Ślaskie — pl. Wojewódzki — „Galeria malarstwa polskiego i sztuka śląska“; „Okręgowa wystawa plastyków wrocławskich“; „Fotografika“; „Grafika radziecka“.

KINA
ŚLĄSK — „Hojne lato“ (radz.) godz. 16, 18.15 i 20.30.

WARSZAWA — „Wschodnie zaloty“ (radz.) godz. 16, 18 i 20.
PRZODOWNIK — „Hojne lato“ (radz.) godz. 15.45, 17.45 i 19.45.

SCALA — „Hojne lato“ (radz.) godz. 16, 18 i 20.
POKÓJ — „Pogromca Atamana“ (radz.) godz. 16, 18 i 20.

POLONIA — „Złote jezioro“ (radz.) godz. 16, 18 i 20.
PIONIER — „Młodość świata“ (radz.) godz. 16, 18 i 20.

TECZA — „Tajna misja“ (radz.) godz. 16, 18 i 20.
FAMA — „Narzęczona z Turkmenii“ (radz.) godz. 16, 18 i 20.

ROBOTNIK — „Na odsiecz Carycyna“ (radz.) godz. 17 i 19.
DWORCOWE — Aktualność — godz. 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22 i 23.

FOTOPLASTKON — ul. Stalingradzka 54 — „Kraina dawnych Indian“; Czynny od godz. 9 — 21.
OGROD ZOOLOGICZNY — otwarty od godz. 9 — 19.

NOCNE DZURY APTEK
SPOL Nr 145 — ul. Sredzka 18a (Leśnicza)
SPOL Nr 10 — ul. Traugutta 121.
SPOL Nr 8 — pl. PKWN 2.
SPOL Nr 144 — ul. Stalina 10.
SPOL Nr 2 — ul. Dąbrowska 7.
SPOL Nr 143 — ul. Olszewska 75.
SPOL Nr 14 — ul. Żulawskiego 3.

Towary Polskiej Produkcji i in.

za pośrednictwem akcji „PACZKI PEKAO“

Zlecenia i wpłaty przyjmują:
w New-Yorku
PEKAO TRADING CORPORATION
New York 4,
25, Broad Street, room 1624

w Paryżu
BANK POLSKA KASA OPIEKI S. A.
Paris IX, 23 rue Talbott

Tą drogą można otrzymać:
materiały, cement, meble,
maszyny i narzędzia rolnicze,
maszyny do szycia, rowery, węgiewęgiel, zegarki szwajcarskie, radiolodowki,
paczki żywnościowe, krowy i prosięta.

Informacji udziela:
BANK POLSKA KASA OPIEKI S. A.
Warszawa, ul. Młoczeńska 14. 4922

RADA ADWOKACKA we Wrocławiu poszukuje powielacza

Oferty należy kierować: WROCLAW, ul. Hercena 6, godz. 9 — 16. 4911k

Spółdzielnia Pracy „TECHNIKA DOLNOŚLĄSKA“

Wrocław, Podwa'e Oławskie 16
zakupi kraty żaluzjowe od 2 m wysokości — długość 6 m (czeset). 4914k

PALACZA I POMOCNIKA PALACZA poszukuje od zaraz DYREKTA II SZKOŁY OGÓLNO-KSZTAŁCĄCEJ TPD we WROCLAWIU UL. PARKOWA 18. Wynagrodzenie według umowy. 4868k

Ogłoszenia drobne

HANDLOWE
15 TON taliku przemysłowego, lekko zanieczyszczonego i zawilgocone go oraz 12 ton azbestyni sprzedamy — kilogram taliku 1.50, kilogram azbestyni — 30 gr. Probi ki wysyłamy. Kraków, wydział przy Grnie Sądzielnicy Gospodarcza, Kraków, Lubicki nr 9. 4838k

KUPIE ratlerka. Plac Staszica 33 m. 4. 4932k

SPRZEDAM maszynę do szycia „Singer“ Sepeino, Mickiewicza 34, m. 1. 4936k

ZGUBIŁO odcinek w meldowania na nazwisko Maik Wiadyslaw, wydany przez Grnie Lubiana, pow. Rawa Mazowiecka. 4930k

ZGUBIŁO leg. studencka Nr 2068 na nazwisko Dobrowolski Leopold. 1202k

SKRADZONO tekę z dokumentami, dowodami wpłaty na FWP na nazwiska Konik Tadeusz, Lemanowicz Helena. 4934k

ZGUBIŁO odcinek z meldowania. Kartę powołania do wojska, zaświadczenie pracy. Nr. 187320 na nazwisko Bihs Danuta. 4912k

ZGUBIŁO dokumenty: zaświadczenie rejestracyjne, kartę meldunkową na nazwisko Goneria Marian. 4921k

ZGUBIŁO w autobusie na trasie Szklarska Poręba — Jelenia Góra kartę meldunkową, tymczasowe zaświadczenie tożsamości, leg. Zw. Zaw. wydane na nazwisko Stokłosa Janina przez Zarząd Miejski w Uście. 4923p

ZGUBIŁO leg. ZUS Podlegnica na nazwisko M. Anderman, Legnica. 4924k

SKRADZONO dowód rejestracyjny i kartę meldunkową na nazwisko Gill Katarzyna. 4931k

PRZYJMĘ pracę dekoratora, świetlicowego. Zgłoszenia do „Słowa Polskiego“ pod „Estetyka“. 4935k

NAUKA
PRZYMIĘSIECZNE nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości Łódź. skrytka 153. 4578k

LOKAL
ZAMENIE 3 pokojowe z kuchnią, łazienką, gaz — Włóczych na podobieństwo lub 2 pokojowe Wrocław. Oferty „Słowo“ pod „Włóczych“. 4916k

STUDENTKA poszukuje pokoju slobokatorskiego. Zgłoszenia pod „Spokojna“. 4915k

ZAMENIE pokój kuchnia, przedpokój — przedmieście na dwa pokoje. Oferty „Słowo“ pod „Bogusław“. 4910k

SAMOTNA poszukuje pokoju przy solidnej rodzinie. Oferty „Samotna“. 4901k

KOMFORTOWEGO pokoju (ewent. całodzienne utrzymanie) przy kulturalnej rodzinie poszukuję od zaraz. Oferty „Piłne“. 4904k

ROZNE
WYDZIERZAWIE domek 1-no rodziny m. Zalesie. Zerospolno 27, m. 9. 4913k

UNIEWAZNIA się czek do rozrachunku Nr. 0536859 wydany przez VII O. M. w Warszawie. 4533k

WOJNE POSADY
POTRZEBNA repararka ul. Piastowska 33. 4930k

POTRZEBNA opiekunka do dziecka. Warunki dobre. Zgłoszenia Ru-ńska 32/33 m. 7. 4929k

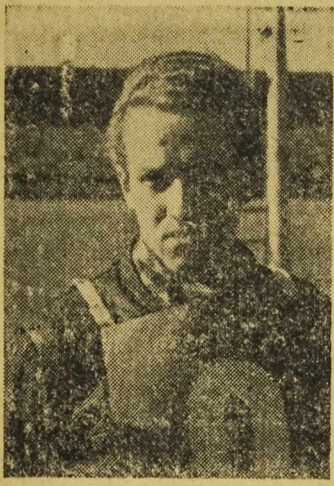
POSZUKUJE samodzielnie na gospodarze z referencjami. Warunki dobre. Grabiszynska 89, m. 9. 4933k

ZGINAŁ piesek, biały z żarzym, czarny lebek, żółty wos, obraża na szyl „Bobus“. Odprowadzić za wynagrodzeniem Piastowska 45-9, godz. 16-20. 4832k

PLISOWANIE meretkę, pletkę, obciążanie guzików wykonuje terminowo „Haftopis“ — Stalina 34. 3640k

SŁOWO sportowe

Zaczynają się „zimowe kłopoty“ O czterech lodowiskach Wrocławia i bezdomnych hokeistach Ognia

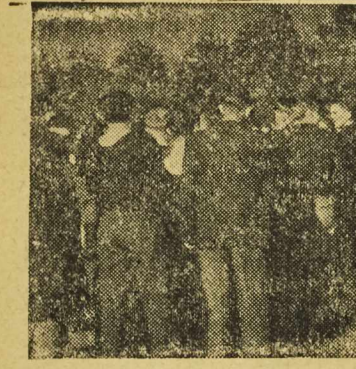


Młody zawodnik bydgoskiej Gwardii, Raniszewski, zdobywca tytułu drugiego wicemistrza Polski w wyścigach żużlowych.

(VI) Tabela najlepszych w biegu na 3000 m

Bieg na 3000 m nie jest popularną konkurencją wśród biegaczy dolnośląskich, mimo, że Płonka z Bielawy i gwardzista Kuśmirek znaleźli się na liście dziesięciu najlepszych w kraju na tym dystansie. Podobnie jak i w biegach krótkich możemy tu zauważyć podniesienie się poziomu zawodników naszego okręgu. Najwięcej przedstawicieli w tabelce „Słoma” ma wrocławska Gwardia (3), dalej Stal (2) i Włókniarz (1).

TABELKA	
1. Płonka (Włókniarz Biel.)	8,59,2
2. Kuśmirek (Gwardia)	8,59,6
3. Durka (Gwardia)	9,18,8
4. Mielczarek (Gwardia)	9,21,8
5. Włókniarz (Stal)	9,33,0
6. Kwiatkowski (Stal)	9,50,2



Z notatnika reportera

Inż. Henryk Terlikowski, znany działacz sportowy na terenie Wrocławia, mianowany został państwowym sędzią żywiarskim.

Pilkarze Stali Pařawag, gościli w Kaliszu, gdzie rozegrali mecz z jedyną miejscową Gwardią. Zaskutkowane zwycięstwo odnieśli pařawagowcy w stosunku 4:1. Bramki zdobyli Haas, Dudek, Dąbrowski i Dzielicz.

Prezydium sekcji bokserskiej WKKF zwołuje na dzień 18 bm. na godz. 17.30 w lokalu WKKF przy pl. Nankiera plenarne zebranie sekcji bokserskiej, na którym omówiona zostanie sprawa mistrzostw klasy wojewódzkiej i odbędzie się losowanie.

Pięściarze Gwardii (Wrocław) gościli w Opolu, gdzie pokonali w towarzyskim spotkaniu opolską Gwardię w stosunku 10:8. Wrocławianie wystąpili w odmłodzonym składzie. (Zuk)

W PRAWDZIE mamy dopiero październik i od sezonu zimowego dzieli nas jeszcze prawie dwa miesiące, mimo to hokeiści i narciarze coraz intensywniej przygotowują się do nadchodzących występów. Za kilkanaście dni otworzy swe podwoje katowicki Torwar i do stolicy Górnośląskiej zjadą na pierwsze treningi na lodzie hokeistów z całej Polski.

Jednak nie tylko hokeiści i narciarze czekają z utęsknieniem na pierwszy mroz. Czekają nań również słynny zespół rewił lodowej GKKP, który tym czasem ćwiczy na parkiecie sali gimnastycznej.

WROCŁAW BĘDZIE MIAŁ CZTERY LODOWISKA
— Oby tylko w tym roku pogoda chciała dopisać, wzdychają działacze Sekcji Hokejowej WKKF. W zeszłym roku, gdy tylko chcieliśmy zorganizować jakikolwiek turniej hokejowy, to tafła lodowa na stadionie Gwardii nika w oczach i przemieniała się w grząskie bajoro. Z tego też względu mistrzostwa Dolnego Śląska musimy przenieść aż do Katowic...

Za kilka tygodni Wrocław posiadać będzie aż cztery lodowiska: na Stadionie Gwardii, w Ośrodku OWKS przy ul. Orlej, na stadionie Kolejarskim na Niskich Łąkach i na stadionie Pařawagu.

6-ciu pingpongistów bronić będzie barw D. Śląska na turnieju w Elblągu

PINGPONGISTÓW naszego okręgu czeka bogaty sezon. W nadchodzącą sobotę rozegrany zostanie w Elblągu ogólnopolski turniej tenisa stołowego z udziałem najlepszych raket kraju. Barw naszego okręgu bronić będzie sześciu zawodników. Arbach, Ciupryk, Roslan i Niemcewicz (Ogniwo), Stachel Spójnia (Wr.) i Szycher (Unia Wr.). (Zuk)



Stal (Grudziądz)-Kolejarz (Gdańsk) 10:10 w boksie

WTOWARZYSKIM spotkaniu pięściarskim Stal (Grudziądz) zremisowała z Kolejarzem (Gdańsk) 10:10.



Najciekawsze walki stoczono w wadze piórkowej, w której Soczewnik (Kolejarz) pokonał Neumana oraz w lekkopółśredniej, gdzie Kućwik wywypunktował Brzuszkiewicza.



Rozegrane w Warszawie na kortach CWKS międzynarodowe spotkanie bokserskie pomiędzy reprezentacją Wojska Polskiego a reprezentacją Armii Czecho-słowackiej zakończyło się zwycięstwem „dziesiątki” polskiej 14:6.

Lekkoatleci CSR zwyciężyli Austrię
ROZEGRANE w Pradze spotkanie lekkoatletyczne CSR—Austria zakończyło się zwycięstwem Czechosłowacji — 206,5:137,5 pkt. w konkurencji mężczyzn zwyciężyli Czechosłowacy 143:76, w konkurencji kobiet 63:5:61,5.

Treningi w AZS
ZARZĄD Środowiskowy AZS podaje, że treningi poszczególnych sekcji odbywają się według następującego rozkładu:

Sala duża WSWF: poniedziałek: w godzinach 20—22 — koszyk męski, środa 19—22 gimnastyka, czwartek 20—22 — koszyk męski, piątek 20—22 siatka męska, sobota 19—22 — gimnastyka.

Mała sala WSWF: poniedziałek — sekcja wioślarska, wtorek — lekkoatletyczna, środa — gimnastyka, czwartek — lekkoatletyczna, piątek — wioślarska, sobota — gimnastyka.

W sali Technikum Finansowego przy ul. Worcelia 3 w godz. 20—22 treningi odbywają się według następującego rozkładu:

Poniedziałek — koszyk żeński, wtorek — siatka żeńska, środa — sekcja narciarska, czwartek — siatka żeńska, piątek — koszyk żeński, sobota — sekcja narciarska.

CWKS mistrzem Polski w tenisie
Tytuł drużynowego mistrza Polski w tenisie zdobył CWKS, zwyciężając w decydującym meczu Stal Katowice 12:3.

Masowe strzelanie na odznakę SPO
RADA Trenerów Strzelectwa Sportowego postanowiła zmobilizować zrzeczenia sportowe, sekcje strzeleckie, trenerów, sędziów i działaczy strzelectwa sportowego do przeprowadzenia w Miesiącu Pogłęбления Przyjaźni Polsko-Radzieckiej masowych strzałów na odznakę SPO oraz zawodów na zdobywanie klas państwowych. Zawody takie rozpoczął jako pierwszy Okręg szczeciński.

Z otchłani alkoholizmu do czynnej pracy

wraca pacjent dzięki pomocy Poradni Przeciwalkoholowej we Wrocławiu

OKUPACJA hitlerowska pchnęła wiele jednostek spośród polskiego społeczeństwa w przepaść alkoholizmu. Pół wieku temu, gdy na ziemiach polskich szalał faszyzm niemiecki — osoby mało odporne piły na umór. Piło z rozpaczą, z uczuciem bojaźni, z namowitym wrogiem, któremu zależało przede wszystkim na demoralizacji podbitego narodu.

TAKA ofiara okupacji hitlerowskiej i demona alkoholu stał się między innymi pacjent obecnie obywatel wrocławski J. Ł.

Dzisiejszy przodownik pracy, który aktywnością swą przyczynił się do faktu, że zakład jego pracy po raz pierwszy wykonał plan, tak opowiada o dziejach swego upadku.

— Dwa lata temu byłem ruiną, a nie człowiekiem. Postępowałem tak, że doskonale do mnie dostosować się mogły słowa poety Jana Kochanowskiego: „Szkoda zwać człowiekiem, kto byłęco żyje”. Piłem, bumelowałem w pracy, stałem się intruzem we własnej rodzinie.

Wtedy, przed dwoma laty, przyjaciele skłonili mnie do pójścia do Poradni Przeciwalkoholowej przy ul. Gdańskiej 2.

Kierownik Poradni Dr. Ligodowicz określa przypadek ob. J. Ł. jako jeden z najbardziej znaczących w swej wrocławskiej praktyce.

— W ciągu paru lat istnienia Poradni „przywrócić nam życie” wiele ludzi w stadium prawie beznadziejnym.

Pomocą Poradni służy obecnie nie tylko najbliższa rodzina i grono przyjaciół, ale również i rada zakładowa, referat socjalny i czynniki partyjne. Na ogół mogą stwierdzić, że ludzie przychodzą do nas chętnie wierząc, że im pomożemy.

— Jakże są metody leczenia w Poradni Przeciwalkoholowej?

— Kuracja dzieli się na dwa okresy. W pierwszym, mniej więcej parutygodniowym, dążymy do usunięcia u naszego pacjenta skutków nadużywania alkoholu. Niestety, niewiele osób zdaje sobie sprawę, jakie straszne spustoszenie powoduje w organizmie człowieka nadmiar alkoholu. Brak apetytu, drżenie rąk, chroniczny nieżyt oskrzeli, zaburzenie systemu nerwowego aż do przejściowych halucynacji, zaburzenia serca, nerek, wątroby, nawet gruźlica rozpadowa płuc. Oto „mile” następstwa nałogu, który zaczyna się od niewinnych słów „choć kolega na jednego”.

Już po parudniowym podawaniu pacjentom środków wzmacniających (witamin) samopoczucie ich ulegało poprawie i powracała zdolność do pracy.

Drugim okresem kuracji jest długofalowa i bez aktywnego współdziałania pacjenta nie przyniesie żadnych wyników. Pacjent musi pomagać Poradni przez swoją zdecydowaną postawą moralną i chęć zerwania ze złym nałogiem. Większość pacjentów po upływie pewnego czasu — to serdeczni nasi przyjaciele. Przychodzą tutaj po radę, zachęcie, zwierają się ze swych kłopotów. I właśnie ta psychoterapia, polegająca na wywołaniu u pacjenta aktywnego nastawienia do leczenia — stanowi drugi, długotrwały okres kuracji.

— Jakim środkiem leczniczym posługuje się jeszcze Poradnia?

— Stosujemy z wielkim powodzeniem duński środek, obecnie już produkowany w Polsce, zwany „Antabus”. „Antabus”, to środek uczulający człowieka na alkohol. Człowieka, którego po przyjęciu tabletki „Antabus” skusi kieliszek alkoholu, przeżywa w następstwie tak silny wstrząs, że nie ma wypadku, aby sięgnął po kieliszek po raz drugi. Zażywanie „Antabus” porównać możemy do chemicznej izolacji pacjenta od alkoholu. Zastępuje on doskonale zamykanie pacjentów w specjalnych zakładach.

Poradnictwo przeciwalkoholowe zatacza coraz szersze kręgi. Obecnie posiadamy już przeszło 80 Poradni tego typu. Pomoc jednak nam musi całe społeczeństwo przez piętnowanie wszelkich wybrków na tle alkoholizmu oraz przez akcję uświadamiającą szczególnie wśród młodzieży.

Hanna Hoffmanowa

SPO — odznaką każdego sportowca

Trzeci towarzysz wyprężył się na ziemi, trafiony pociskiem w głowę.

— Będziemy się bronić ręcznymi granatami — powiada Adamowicz, spogląda na zabitych towarzyszy, później patrzy na Abrahama i Króla, którzy mimo ran pomagają Selimowi.

— Trzeba będzie wydstać stąd karabin maszynowy i odciągnąć go trochę dalej, żeby go ci dranie, legioniści, nie zdobyli — oświadcza Adamowicz i wydaje rozkaz Abrahamowi i Królowi wycofania się razem z kaemem.

Obydwa jęcząc z bólu zaczynają ciągnąć ciężki karabin maszynowy. Trudne to i niebezpieczne zadanie: dookoła świszczy pociski, coraz bliżej i częściej wybuchają tuż przy nich.

Adamowicz leży przy kilku pozostałych towarzyszach i z gotowymi do rzutu ręcznymi granatami nadśłuchuje. Zdziczałe, ochrypnęte głosy faszystów słychać coraz

Hans Marchwiza

„Araganda”

Przekład J. Brodzkiego (4)

blżej. Są to głosy bestii, gotowych rozszarpać ich na kawały, jeżeli uda się ostatni skok, do którego się właśnie szykują...

Właśnie poderwali się...

Adamowicz rzuca granaty. Wybuchają tuż przed pierwszym szeregiem, który przypada do ziemi.

Klą potwornie:

— Poczekajcie, wy bolszewickie świnię, wyprujemy z was bebeczy.

Kilku pozostałych z plutonu kaemów rzuca raz po raz

ręczne granaty. Adamowicz słyszy te przekleństwa, zamierzył się by cisnąć granat. Nagle pocisk przebiega mu ramie, które opada bezwładnie. Granat wybuchł w ręce Adamowicza.

Jedynie Selim wyszedł bez szwanku. Rzuca przed siebie granat, potem...

Potem słyszy, że ziemia za jego plecami zadrażała. Błysnęły bagnet, rozległo się potężne „hura”. To jego towarzysze z batalionu imienia Dąbrowskiego idą do przeciwnatarcia.

Faszyści zrywają się w śmiertelnym przerażeniu i podnoszą ręce do góry...

Szeroką falą pędzą „Dąbrowszczacy” i Wiosł z batalionu imienia Garibaldi’ego.

Mijają zabitych towarzyszy, konającego Adamowicza, mijają białych jak śmierć legionistów i niepowstrzymanie pędzą przed siebie...

Konle